Rok IX. WARSZAWA, dnia 1 listopada 1934 r. Nr. 21

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI

Sekretarz Redakcji: STEFAN MIERNOWSKI

TREŚĆ:

Pierwsze miesiące tegorocznej kampanji zbożowej

W maju r. b. Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. złożył Panu Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych memorjał, w którym wypowiedział swoje poglądy w sprawie zasad programu polityki rolniczej na rok gospodarczy 1934/35. W szczególności, o ile idzie o zasady polityki zbożowej, Związek stanął na stanowisku utrzymania nadal tych wszystkich środków, któremi operowała polityka zbożowa w r. ubiegłym, wprowadzając jedynie pewne zmiany i modyfikacje, mające na celu przystosowanie tych środków do zarysowującej się na rok przyszły konjunktury.

Postulaty Związku dotyczące pożądanych zmian w dziedzinie kredytu zastawowego i zaliczkowego polegały na: a) nadaniu tym kredytom charakteru kredytów bezprocentowych, przyczem przypadające od dłużników procenty byłyby pokrywane z sum przeznaczonych na akcję interwencyjną, b) zwolnieniu dłużników od wszelkich kosztów związanych z zaciąganiem tych kredytów, c) podniesieniu wysokości udzielanych kredytów do 70% wartości zboża niemłóconego i 80% wartości zboża młóconego, d) bezwzględnem zaniechaniu stosowanego w ub. r. na szeroką skalę potrącania zaległych podatków przy udzielaniu kredytu, e) stosowaniu jaknaj-

dalej idących ułatwień i ulg przy kredycie zaliczkowym i popieraniu kredytem akcji tworzenia zsypów gromadzkich po wsiach, f) przyśpieszeniu i uproszczeniu techniki w zakresie rozprowadzenia kredytu, g) rozciągnięciu kredytu zastawowego na nasiona oleiste, w szczególności na rzepak.

W zakresie premij eksportowych zostały wysunięte postulaty: a) zrównania wysokości premij dla wszystkich 4-ch zbóż, b) ustalenia wysokości premij na 8 zł. od 100 kg. z odpowiednim wyrównaniem premij na produkty przemiału, c) zastosowania powyższych premij nietylko do zbóż kłosowych, lecz również do strączkowych, gryki i prosa, d) w razie gdyby ustalone w powyższej wysokości premje nie zdołały utrzymać cen na odpowiednim poziomie, to należy zastosować środki uzupełniające, polegające bądź to na generalnem podniesieniu premij, bądź też na podniesieniu premij dla niektórych wymienionych wyżej produktów, a zastosowaniu do pozostałych akcji interwencyjnej P. Z. P. Z., mającej na celu zwyżkę cen, odpowiadającą wysokości dodatkowej premji.

W związku ze streszczonemi wyżej postulatami zadania P. Z. P. Z. sprowadzałyby się przedewszystkiem do operacyj interwencyjnych, mających na celu zapewnienie pełnego oddziaływania premij zbożowych na poziom cen osiąganych przez rolnika, a dalej na podjęciu w odpowiednich warunkach akcji zmierzającej do przyśpieszenia chwili oderwania się naszych cen wewnętrznych od cen światowych. W razie, gdyby premje 8-mio złotowe okazały się niewystarczające, na barki P.Z.P.Z. spadłby obowiązek podjęcia zakupów interwencyjnych dla utrzymania cen na poziomie odpowiednio wyższym od cen światowych. Zasadniczym warunkiem wykonania przez P. Z. P. Z. wskazanych zadań winno być zaopatrzenie tej instytucji w odpowiednie kapitały obrotowe oraz środki na pokrywanie strat.

Ponadto memorjał Związku zwracał uwagę na celowość zastosowania w pewnych wypadkach superpremji, oraz wypowiadał się za utrzymaniem zasady koncentracji podaży żyta i pszenicy na rynki zagraniczne, a co zatem idzie za utrzymaniem Polskiego Biura Eksportu Zboża w Gdańsku, jak również za prolongowaniem umowy żytniej z Niemcami.

W parę tygodni po złożeniu przez Związek ujętego w ten sposób programu polityki zbożowej na rok 1934/35 sprawa ta weszła na porządek dzienny obrad Komitetu Ekonomicznego, przyczem powzięto następujące decyzje: W sprawie kredytu zastawowego i zaliczkowego postanowiono utrzymać zasady, stosowane w ub. roku; w zakresie premij został przyjęty wysuwany oddawna przez opinję rolniczą postulat zrównania premij na wszystkie cztery zboża. Natomiast żądanie podniesienia premij do 8 zł. i rozciągnięcia ich na strączkowe, grykę i proso nie zostały przyjęte. Premje utrzymano więc w wysokości 6 zł. na 100 kg. z tem jednak, że P. Z. P. Z. przyznano w zasadzie prawo podejmowania uzupełniającej akcji interwencyjnej w stosunku do żyta i pszenicy dla utrzymania cen wewnętrznych na poziomie wyższym od cen światowych, z tem zastrzeżeniem, że akcja ta nie powinna prowadzić do cen wyższych niż 4 zł. ponad parytet eksportowy z uwzględnieniem premji. W stosunku do zbóż jarych Komitet Ekonomiczny uznał w zasadzie za możliwe stosowanie w razie potrzeby superpremji w wysokości nieprzekraczającej 4 zł.

Zestawiając postulaty wysunięte przez Związek z uchwałami Komitetu Ekonomicznego, dochodzimy do wniosku, że tylko część postulatów Związku została uwzględniona i przyjęta i że ustalone przez Komitet Ekonomiczny zasady polityki zbożowej na rok gospodarczy 1934/35 nie pokrywają się w całości z zasadami przez Związek proponowanemi.

Przy stosowanym u nas systemie polityki zbożowej, stawiającym sobie za cel utrzymanie cen wewnętrznych na poziomie wyższym od cen osiąganych przy eksporcie, układ stosunków na rynkach światowych ma w latach, względnie okresach, gdy jesteśmy eksporterami zboża, decydujący wpływ na kształtowanie się cen naszego rynku wewnętrznego. W lecie roku bieżącego na nastroje i tendencje rynków światowych zaczęły wywierać silny wpływ wiadomości o niepomyślnym przebiegu warunków wegetacyjnych, co stanowiło podstawę do przewidywań, że zbiory roku bieżącego, będą znacznie niższe od przeciętnych zbiorów w latach ubiegłych. Wyniki żniw potwierdziły w znacznym stopniu słuszność tych przewidywań.

Według prowizorycznych obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie, ogłoszonych w zeszycie wrześniowym wydawnictwa „Revue Internationale d'Agriculture", zbiór pszenicy w krajach półkuli północnej jest oszacowany na 78,9 milj. tonn, gdy tymczasem zbiór w r. 1933 wyniósł 86,2 milj. tonn, a przeciętny zbiór dla pięciolecia 1928/33 wyniósł 90,1 milj. tonn. Zbiór roku bieżącego jest zatem o 7,3 milj. tonn

mniejszy od zbioru w r. 1933, a o 11,2 milj. tonn mniejszy od przeciętnej za pięciolecie. Podkreślić przytem należy, że gdy w roku 1933 została dotknięta nieurodzajem głównie Ameryka Północna, a Europa miała wyjątkowo wysokie zbiory, to w roku bieżącym nieurodzaj objął przedewszystkiem Europę, w której zbiory tegoroczne są o 7,3 milj. tonn niższe od zeszłorocznych. W Ameryce zbiór tegoroczny wykazuje nieznaczną zniżkę w stosunku do zeszłorocznego, a natomiast w Azji i Afryce zbiory są nieco wyższe. Co się tyczy półkuli południowej, to nastąpiła w porównaniu z rokiem ubiegłym redukcja obszaru zasiewów, wynosząca w Argentynie ok. 6 a Australji ok. 13%. Warunki wegetacyjne w Argentynie są pomyślne, ale w Australji w wielu okręgach stan zasiewów jest niezadawalniający.

Zbiory żyta według tymczasowych szacunków są również znacznie niższe od zeszłorocznych i od przeciętnych dla ostatniego 5-lecia. Zbiór żyta na półkuli północnej wynosi w roku bieżącym 22,3 milj. tonn wobec 26,4 milj. tonn w roku ubiegłym 24,3 milj. tonn w ostatnim pięcioleciu. Niedobór tegoroczny wynosi więc w porównaniu z rokiem ub. 4,1 milj. tonn, a w porównaniu z przeciętną z pięciolecia 2 milj. tonn.

Zbiory jęczmienia są szacowane na 26,7 milj. tonn wobec 28,2 milj. tonn w roku ub. i 31.7 milj. tonn w 5-leciu. Stwierdzamy zatem zmniejszenie zbiorów o 1,5 milj. tonn w porównaniu z rokiem ub., a 5,0 milj. tonn w porównaniu z przeciętną z pięciolecia. Redukcja zbiorów nastąpiła przedewszystkiem w Europie i Ameryce, podczas gdy w Azji i Afryce mamy lepszy urodzaj niż w latach ubiegłych.

Oszacowanie zbiorów owsa daje w roku bieżącym 36,9 milj. tonn wobec 44,0 milj. tonn w roku ubiegłym i 50,8 milj. tonn w przecięciu za okres 1928/32. Zmniejszenie zbiorów wynosi zatem 7,1 milj. tonn w porównaniu z rokiem ubiegłym, a 13,9 milj. tonn w porównaniu z przeciętną za pięciolecie.

Zestawiając dane dla poszczególnych zbóż w tablicy, zamieszczonej poniżej, dochodzimy do następujących wniosków. Zbiór zbóż chlebowych w krajach półkuli północnej jest o 11,4 milj. tonn mniejszy jak w roku ubiegłym a o 13,2 milj. tonn mniejszy od przeciętnej w okresie 1928/32. Zbiór czterech głównych zbóż kłosowych jest o 20 milj. tonn niższy od zbiorów z roku poprzedniego a o 32,1 milj. tonn od przeciętnej z pięciolecia.

Mówiąc o zbiorach zbóż jarych, używanych przedewszystkiem na paszę dla inwentarza, nie można pominąć milczeniem kukurydzy, której

Zbiory czterech głównych zbóż w krajach półkuli północnej w 1934 r. w milj. tonn.

	1934	1933	Przeciętny 1928—32	Różnica pomiędzy 1934	
				a 1933	przeciętną za 5-lecie 1928/32
Pszenica	78,9	86,2	90,1	7,3	11,2
Żyto	22,3	26,4	24,3	4,1	2,0
Jęczmień	26,7	28,2	31,7	1,5	5,0
Owies	36,9	44,0	50,8	7,1	13,9
	164,8	184,8	196,9	20,0	32,1

zbiory i ceny wywierają silny wpływ na poziom cen jęczmienia i owsa, a w pewnym stopniu i żyta. Ostatnia publikacja Międzynarodowego Instytutu Rolniczego nie zawiera pełnego oszacowania zbioru kukurydzy, znajdujemy w niej jednak dane określające przypuszczalną wysokość zbiorów w szeregu krajów europejskich i zamorskich. O ile idzie o Europę, to tegoroczny zbiór kukurydzy w Bułgarji, na Węgrzech, w Rumunji i Czechosłowacji jest szacowany na 6,0 milj. tonn wobec 7,5 milj. tonn w roku 1933, i 7,8 milj. tonn w przecięciu za pięciolecie. Wybitnie źle wypadły zbiory kukurydzy w St. Zjedn.; oszacowane są na 37,7 milj. tonn wobec 59,5 milj. tonn w r. 1933 i 65,0 milj. tonn w przecięciu za pięciolecie.

Przytoczone dane prowadzą do wniosku, że tegoroczne zbiory są niewątpliwie znacznie niższe od zeszłorocznych i przeciętnych z szeregu lat ostatnich i prawdopodobnie nie wystarczą na pokrycie bieżących potrzeb aprowizacyjnych, co musi pociągnąć za sobą poważne zmniejszenie zapasów pozostałych z lat poprzednich. Zapasy te są b. znaczne, ale w danej chwili nie możemy podać odpowiednich danych liczbowych, gdyż dopiero październikowy zeszyt wydawnictwa Instytutu ma zawierać oszacowanie istniejących na dzień 1 sierpnia stoków oraz domniemanego zapotrzebowania krajów importujących. W każdym razie wnosić należy, że zapotrzebowanie to będzie dużo wyższe niż w roku ub. pomimo, że w niektórych krajach importujących, jak np. we Francji, pozostały na początku bieżącej kampanji bardzo duże zapasy zbóż z lat ubiegłych.

Międzynarodowy rynek zbożowy zareagował wcześnie na wiadomości o niepomyślnych widokach na urodzaje tegoroczne. Już w lipcu zapanowała na rynkach wyraźna tendencja zwyżkowa, jak o tem świadczą dane zawarte w załączonej tablicy, w której zestawiono przeciętne tygodniowe ceny 4-ch zbóż notowane od początku

tegorocznej kampanji na giełdzie w Hamburgu, a dla pszenicy i owsa również i na giełdzie w Liverpoolu.

Ceny zbóż na rynkach zagranicznych w okresie lipiec — październik 1934 r.

	Pszenica		Żyto	Jęczmień	Owies	
	Hamburg	Liverpol	Hamburg	Hamburg	Hamburg	Liverpol
1. Lipiec I	18,4	15,1	10,2	—	9,7	17,3
II	18,9	15,6	10,5	—	10,2	17,2
III	20,7	16,0	11,4	15,2	11,2	17,2
IV	20,4	16,2	12,1	14,6	11,8	16,8
2. Sierpień I	20,9	16,7	14,7	15,4	12,7	16,9
II	21,9	18,5	16,3	17,2	14,5	17,8
III	20,7	18,0	15,9	18,7	13 6	18,4
IV	20,2	17,8	15,8	19,6	13,1	18,1
V	19,8	17,2	15,4	19,8	13,8	18,2
3. Wrzesień I	20,7	18,0	15,9	18,7	13,6	18,4
II	19,0	17,3	15,1	18,8	13,3	17,7
III	19,5	16,8	14,6	18,7	12,4	17,4
IV	18,1	15,5	14,4	18,8	12,1	17,4
4. Paździer. I	18,8	15,6	13,8	18,3	11,5	18,3
II	19,3	15,5	13,5	18,0	11,6	17,7

Z tablicy tej wynika, że zwyżkowy ruch cen zaznaczył się wyraźnie w drugiej połowie lipca i że mocna tendencja utrzymywała się na rynku przez cały miesiąc, obejmując wszystkie cztery zboża. W ciągu tego zniżkowego okresu notowania pszenicy w Hamburgu podniosły się z 18,4 zł. do 21,9 zł. za 100 kg., w Liverpoolu z 15,1 do 18,5 zł., notowania żyta w Hamburgu z 10,2 zł. do 16,3 zł. Notowania jęczmienia w Hamburgu z 15,2 do 19,8 zł. Notowania owsa w Hamburgu z 9,7 zł. do 14,5 zł., w Liverpoolu z 17,2 zł. do 18.4 zł. Dane te wskazują, że w okresie zniżki wzrosły ceny żyta oraz ceny jęczmienia o 4,6 zł. (notow. giełdy Hamburskiej). Wzrost cen owsa zaznaczył się wyraźnie na rynku w Hamburgu, gdzie stwierdzamy zwyżkę dochodzącą do 4,8 zł. Natomiast w Liverpoolu zwyżka cen owsa była stosunkowo nieznaczna. Ceny pszenicy wzrosły w tym okresie w Hamburgu o 3,5 a w Liverpoolu 3,4 zł. W drugiej połowie sierpnia nastąpiło jednak osłabienie tendencyj rynkowych i rozpoczął się spadek cen. W porównaniu z najwyższemi notowaniami w sierpniu ceny pszenicy obniżyły się do 18,1 zł. w Hamburgu i 15,5 w Liverpoolu. Ceny żyta do 13,5 zł. (Hamburg), ceny jęczmienia do 18,0 (Hamburg), ceny owsa do 11,5 zł. w Hamburgu i 17,4 w Liverpoolu.

Powrotna fala zniżki pochłonęła całkowicie zwyżkę cen pszenicy, która nastąpiła w ciągu kilku ostatnich tygodni i odbiła się poważnie na cenach owsa. Stosunkowo większą odporność wykazały ceny żyta i jęczmienia.

Spadek cen w ciągu ostatnich kilku tygodni, niezgodny z tendencją, która powinna panować na rynku w związku z danemi wskazującemi że w roku bieżącym należy się liczyć z poważnym niedoborem, prowadzącym do likwidacji dużej części zapasów, jest jednak zrozumiały, gdy będziemy go oceniać z punktu widzenia doraźnego stosunku podaży do popytu. Handel zdyskontował zbyt szybko w dziedzinie cen następstwa, które powinien pociągnąć za sobą niski urodzaj roku bieżącego. Zapomniano o tem, że rok ubiegły był rokiem szczególnie dużego urodzaju w krajach importujących Zachodniej Europy, które rozporządzają jeszcze dużemi zapasami z roku poprzedniego, wskutek czego zwiększone zapotrzebowanie tych krajów rozpocznie się dopiero w dalszych miesiącach roku gospodarczego, gdy nastąpi likwidacja ich własnych zapasów i gdy zostanie skonsumowany zbiór tegoroczny. Narazie popyt na zboża na rynku światowym jest wysoce ograniczony, zwłaszcza że niektóre z krajów importujących zazwyczaj zboża, np. Francja, rozpoczęła w ostatnich tygodniach intensywny eksport swych zapasów, przeznaczając na wywóz 500.000 tonn pszenicy z premją w wysokości 75 fr. na 100 kg. W tych warunkach, przy małym popycie a dużej podaży zwłaszcza ze strony Argentyny, musiało dojść do obniżenia cen. Do zmniejszenia popytu przyczyniają się też niewątpliwie ograniczenia, którym ulega międzynarodowy obrót zbożem wskutek powszechnego kontyngentowania przywozu, restrykcyj dewizowych, tranzakcyj kompensacyjnych i t. p. Wszystko to hamuje tendencje zwyżkowe, które zarysowałyby się prawdopodobnie znacznie wyraźniej i trwalej w warunkach większej swobody w wymianie międzynarodowej. Jednocześnie wszakże podkreślić należy w szeregu krajów wyraźną dążność do rozluźniania ograniczeń krępujących możność dowozu zbóż i mąk pastewnych, co wskazuje na prawdopodobieństwo stopniowego zwiększenia się popytu. Licząc się z faktem zapasów z lat poprzednich, które ciążą dotkliwie na sytuacji rynkowej i uwzględniając brak koordynacji pomiędzy podażą i popytem liczyć się należy, że w bieżącym roku gospodarczym będzie panowała na rynku światowym tendencja niejednolita i że zachodzi możliwość poważnych wahań w poziomie cen. Pomimo to jednak przewidywać należy, że niewątpliwy nieurodzaj i perspektywa likwidacji poważnej części zapasów będą działały zwyżkowo na kształtowanie się cen, zwłaszcza w drugiej połowie roku, o ile tendencja ta nie będzie sparaliżowana wiadomościami o pomyślnych widokach zbiorów w następnym 1935 roku.

W Polsce zbiory zbóż w roku bieżącym są znacznie niższe od rekordowego urodzaju roku ubiegłego. Według prowizorycznych obliczeń G. U. S. zbór pszenicy wynosi 1,7 milj. tonn, żyta 5,6 milj., jęczmienia 1,2, owsa 2,2 milj. ,razem 10,9 milj. tonn wobec 13,3 milj. w roku ubiegłym. Ogólny zbiór czterech zbóż jest zatem o 18% niższy od zbioru roku ubiegłego. O ile idzie o poszczególne zboża to zbiory tegoroczne wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszenie pszenicy o 20% dla żyta o 20%, dla jęczmienia o 10% i dla owsa o 16%. Zaznaczyć należy, że powyższe dane nie mogą być uważane za bezwzględnie ścisłe i mogą mniej lub więcej odbiegać od rzeczywistości. Spotykamy się też z głosami, że korespondenci G. U. S. zbyt pesymistycznie oceniają sytuację; z drugiej strony jednak stwierdzić należy, że odpowiedzi Izb Rolniczych na ankietę rozpisaną przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. nie potwierdzają bynajmniej opinji o nadmiernym pesymizmie obliczeń G. U. S.

Aczkolwiek różnica pomiędzy urodzajem tegorocznym a zeszłorocznym wynosi więcej niż ogólny eksport w roku ubiegłym, wyrażający się dla 4-ch zbóż po przeliczeniu mąki na ziarno liczbą 836.000 tonn, to jednak nie można bynajmniej wnioskować stąd, że kraj nasz w bieżącym roku nie będzie posiadał nadwyżek eksportowych, gdyż zużycie zbóż przez producentów wykazuje, jak wiadomo, b. dużą elastyczność, a analiza naszych bilansów zbożowych z lat ubiegłych stwierdza, że i w latach, w których zbiory mało różniły się od zbiorów roku bieżącego, eksportowaliśmy bardzo poważne ilości zboża. Dla orjentacji przytaczamy tablicę, w której zestawiono dla ostatnich 10-ciu lat dane określające wysokość zbiorów czterech zbóż, salda przywozu wzgl. wywozu oraz ilości pozostające na konsumcję wewnętrzną po uwzględnieniu przywozu i wywozu i po potrąceniu wysiewu (obliczanego w wysokości 1,8 q. na ha), oraz wynikające stąd spożycie na głowę ludności.

Dane zawarte w tej tablicy wskazują, że o ile idzie o absolutną wysokość zbiorów, to największą analogję ze zbiorami tegorocznemi wykazują zbiory w latach 1927 i 1932. Zbiór 4-ch zbóż wyniósł w 1927 r. prawie tyle, co w roku bieżącym. Zbiór ten nie wystarczył jednak na pokrycie bieżących potrzeb aprowizacyjnych i musieliśmy pokryć niedobór w wysokości 282.000 tonn importem z zagranicy. Pamiętać jednak należy, że rok gospodarczy 1927/28 należał do okresu pomyślnej konjunktury, a spożycie 4-ch

Rok	Zbiór ogólny w tonnach	Saldo wywozu + przywozu — w tonnach	Konsumcja bez ziarna siewnego w tonnach	Spożycie na głowę ludności w kg.
1924/25	7.264,750	— 590.628	6.034.192	209,5
1925/26	11.872.720	+ 722.811	9.334.483	313,9
1926/27	9.765.980	— 205.270	8.131.110	270,1
1927/28	10.964.650	— 282.409	9.478.699	311,0
1928/29	11.746.753	+ 175.792	9.667.364	312,9
1929/30	13.415.131	+ 694.357	10.747.791	343,9
1930/31	13.010.020	+ 617.950	10.405.697	328,5
1931/32	11.752.747	+ 362.533	9.446.399	293.7
1932/33	11.248.556	+ 532.058	8.752.910	268.4
1933/34	13.366.199	+ 836.442	10.570.833	319,3
1934 *)	10.946.180	—	—	—

*) Dane prowizoryczne.

zbóż na głowę ludności było wysokie, osiągając poziom 311 kg w okresie rocznym. Dlatego też bilans zbożowy z roku 1927/28 nie może być miarodajną podstawą dla przewidywań dotyczących tegorocznej kampanji zbożowej. Znacznie więcej analogji nasuwa rok 1931/32, który należy do okresu kryzysu rolniczego i złej konjunktury ogólnej. Zbiory czterech zbóż w 1931 roku wyniosły 12.248 tys. tonn a więc o 300 tys. tonn więcej od domniemanych zbiorów roku bieżącego. Pomimo to w r. 1931/32 przy konsumcji wynoszącej 268. kg. na głowę mieliśmy poważną nadwyżkę eksportową i wywieźliśmy zagranicę 532 tys. tonn. Uwzględniając, że tegoroczny zbiór jest niższy o 300 tys. tonn i że wzrost spożycia wywołany przyrostem ludności wynosi w porównaniu z rokiem 1931/32 ok. 200 tys. tonn, dochodzimy do wniosku, że zbiór r. b. odpowiada mniej więcej potrzebom wewnętrznym kraju przy tej samej normie spożycia, która istniała w roku 1931/32. Przewidywać jednak należy, że na skutek ogólnego zubożenia ludności przeciętne spożycie będzie mniejsze, czemu będzie współdziałał wysoki zbiór ziemniaków. Dalej liczyć się należy z tem, że z roku zeszłego pozostały w kraju znaczne zapasy zbóż, szacowane na kilkaset tysięcy tonn. Dlatego też biorąc nawet pod uwagę pewne momenty, które będą oddziaływały na zwiększenie spożycia, jak np. nieurodzaj pasz, dochodzimy do konkluzji, że i w roku bież. będziemy rozporządzali znacznemi nadwyżkami eksportowemi, które według wszelkiego prawdopodobieństwa przekroczą 500 tys. tonn. W razie, gdyby ta nadwyżka mogła być wywieziona w pierwszej połowie roku, to w takim razie ceny na naszym rynku wewnętrznym mogłyby ulec zwyżce i utrzymywać się na poziomie wyższym od parytetu eksportowego.

Uwzględniając tę możliwość i licząc się z na-

stępstwami słabego urodzaju, szerokie koła rolników doszły do przeświadczenia, że ceny zbóż mogą i powinny pójść w górę w drugiej połowie roku gospodarczego, że zatem w pierwszem półroczu należy ograniczyć sprzedaż do najbardziej niezbędnych ilości. Pomimo to podaż ze strony rolników przybrała w ciągu dwuch pierwszych miesięcy pożniwnych rozmiary znacznie przewyższające podaż z lat ubiegłych. Zwiększenie podaży pociągnęło za sobą w konsekwencji zwiększenie zakupów przez głównych nabywców zboża, a mianowicie przez P. Z. P. Z. i intendenturę oraz doprowadziło do poważnego zwiększenia eksportu pomimo, że sprzedaż zboża na rynku zagranicznym była połączona z dość dużemi trudnościami. O ile idzie o eksport, to w roku bieżącym w ciągu sierpnia i września wywieziono 12.000 tonn pszenicy, 80.000 t żyta, 61.000 t jęczmienia, i 5.000 ton owsa, a więc ogółem 160.000 tonn. W ciągu sierpnia i września r. ubiegłego wywieźliśmy wszystkiego 80.000 tonn. Eksport w roku bieżącym był więc o 100% bardziej intensywny niż w roku ubiegłym. Dokonane w ciągu sierpnia i września zakupy intendentury przewyższają blisko o 15.000 t ilości zakupione w tym samym okresie roku ubiegłego. P. Z. P. Z. musiały zaś rozwinąć swe zakupy w takich rozmiarach, że do 1-go października r. b. nabyły o 155.000 tonn więcej jak w roku ubiegłym. O ile natomiast chodzi o zakup zboża przez młyny i handel prywatny, to czynniki te wykazywały dużą wstrzemięźliwość i posiadane przez nie na 1-go października zapasy były bardzo nieznaczne, odpowiadające mniej więcej zapasom zeszłorocznym. Jeżeli zatem chcemy odpowiedzieć na w ciągu dwuch pierwszych miesięcy pożniwnych w roku bieżącym w porównaniu z rokiem zeszłym, to trzeba dodać liczby określające zwiększenie rozmiarów tegorocznego eksportu w porównaniu z rokiem zeszłym — z wyłączeniem żyta, które było eksportowane wyłącznie przez P. Z. P. Z.; zwiększenie zakupów przez intendenturę oraz zwiększenie ilości zbóż zakupionych do 1-go października przez P. Z. P. Z. Dodając tę trzy pozycje, wynoszące 57.000 t., 15.000 t. i 155.000 t., dochodzimy do wniosku, że w roku bieżącym rolnicy rzucili na rynek w pierwszych dwuch miesiącach pożniwnych o 220.000 t. zboża więcej jak w roku zeszłym.

Tak duża intensywność podaży zboża ze strony rolników tłumaczy się całym szeregiem przyczyn. Podnoszono więc słusznie, że doświadczenie z lat ubiegłych zniechęciło rolników do sprzedaży jęczmienia w późniejszych terminach, gdyż osiągane ceny były bądź niższe bądź też mało co wyższe od cen jesiennych. Wskutek tego w roku bieżącym rolnicy dążyli powszechnie do sprzedaży jęczmienia w początkach roku gospodarczego. O ile idzie o żyto, to pewien wpływ na zwiększenie podaży mogła wywierać zła jakość młóconego żyta które było dość wilgotne, co skłaniało rolników do wcześniejszej sprzedaży. W tym samym kierunku mogła w pewnym stopniu działać obawa przed załamaniem się akcji interwencyjnej, która i w roku ubiegłym nie zdołała wytrzymać nacisku wielkiej fali podaży jesiennej. Uwzględniając te wszystkie czynniki, można jednak z całą słusznością stwierdzić, że główną i istotną przyczyną tak znacznej podaży zboża była konieczność sprzedaży dla uzyskania gotówki niezbędnej na pokrycie szczególnie dużych w tym okresie wydatków.

Ludzie orjentujący się należycie w życiu rolniczem wiedzą dobrze, że budżet rozchodowy warsztatu rolnego nie rozkłada się równomiernie na poszczególne miesiące, lecz że ogromna większość rozchodów przypada na miesiące pożniwne i jesienne. Gospodarstwa korzystające z pracy najemnej muszą w tym czasie pokrywać duże wydatki na robociznę zużytą podczas żniw i wykopków. W latach ubiegłych większe gospodarstwa rolne starały się rozkładać te wydatki, opóźniając wypłatę służbie i najemnikom, na skutek czego powstawały w zakresie tych wypłat znaczne zaległości i niewątpliwie nienormalne zadłużenie pracodawcy u swych własnych pracowników. Takie odraczanie wypłat należności z tytułu za pracę ma jednak swój kres naturalny i stąd też w bieżącym roku wszystkie należności za pracę musiały już być wypłacane bez zwłoki we właściwych terminach.

W okresie pożniwnym działa zazwyczaj ze szczególną energją śruba podatkowa, starając się wycisnąć w tym czasie jaknajwięcej zaległych podatków i opłat na rzecz państwa, samorządu i innych organizacyj prawa publicznego, co koliduje w pewnym stopniu z zasadami polityki zbożowej, nakazującemi dążyć do możliwie równomiernej podaży zboża w ciągu całego roku gospodarczego. Podobny skutek osiągał nacisk wierzycieli, dążących wszelkiemi siłami do uzyskania jaknajwiększej części swych należności. W roku bieżącym nacisk ten był szczególnie silny, gdyż wobec wiadomych zamiarów rządu wydania w okresie jesiennym nowych rozporządzeń, regulujących sprawę zadłużenia rolniczego na zasadach konwersji, obniżenia stopy procento-

wej i rozterminowania spłaty kapitału, wierzyciele wyzyskiwali wszelkie możliwości, aby wycisnąć od dłużników jak najwięcej, jeszcze przed wejściem w życie przewidzianych rozporządzeń. Przewidując taki układ sytuacji wraz ze wszystkiemi wynikającemi stąd ujemnemi konsekwencjami, Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. domagał się już na wiosnę wydania rozporządzenia wstrzymującego czasowo płatność zobowiązań rolniczych do chwili wydania nowych przepisów, regulujących to zagadnienie. Niestety postulaty Związku nie znalazły uznania i wierzyciele mieli swobodę działania, co nie pozostało bez ujemnego wpływu na przebieg tegorocznej kampanji zbożowej.

Mówiąc o szczególnie dużych wydatkach rolnika w miesiącach pożniwnych, nie można nie zwrócić uwagi na jedną bardzo poważną pozycję rozchodową, a mianowicie na wydatki na zakup odzieży i obuwia. Wobec zupełnego wyczerpania gotówkowego wsi, masy rolnicze przestały uwzględniać wymagania mody i liczyć się ze względami estetyki i próżności osobistej. Wydatki na odzież i obuwie sprowadzają się do wydatków najniezbędniejszych, mających na celu zabezpieczenie ciała i życia przed zgubnemi skutkami chłodu. Stąd też nie popełnimy błędu twierdząc, że ogromna większość całorocznych wydatków rolnictwa na odzież i obuwie przypada na okres przedzimowy, a więc na miesiące październik i listopad, a pierwszy kwartał każdego roku gospodarczego jest okresem w ciągu którego każda rodzina rolnicza musi zgromadzić zasoby gotówki na zakup najbardziej niezbędnego przyodziewku. Uwzględniając wielomiljonową masę rolników, dojdziemy z łatwością do wniosku, że nawet przy najniższej normie wydatków na głowę, ogół wydatków całej ludności rolniczej na odzież i obuwie w okresie jesiennym wyraża się w wielomiljonowych sumach. Wskazuję to nam najprostszy przykład. Jeżeli uwzględnimy całą ilość gospodarstw rolnych oraz robotniczą ludność rolniczą, to okaże się, że mamy w Polsce zgórą 4 miljony rodzin żyjących z pracy na roli. Gdyby każda z tych rodzin nabyła przed zimą tylko jedną parę butów to przy cenie, wynoszącej za parę butów chłopskich 20—25 zł., wydatki na obuwie wyniosą 80. do 100 miljonów złotych. Przykład ten wystarczy chyba dla uspokojenia tych ekonomistów, którzy nie znając życia wsi, nie mogą zrozumieć co robią rolnicy z miljonami, uzyskiwanemi za sprzedawane zboże.

Wobec braku własnego kapitału obrotowego rolnicy muszą uzyskiwać środki pieniężne na pokrycie wydatków bądź za pomocą kredytu bądź też w drodze sprzedaży produktów roślinnych lub zwierzęcych.

W obecnych warunkach jedynem źródłem kredytu w okresie pożniwnym może być dla szerszych kół rolników oparty na zabezpieczeniu rzeczowem kredyt zastawowy i zaliczkowy na zboże. Wychodząc z tego założenia, Związek Izb i Organizacyj Rolniczych wysunął cały szereg postulatów zmierzających ku temu, aby te formy kredytu stały się możliwie tanie, a więc ponętne i dostępne dla jaknajwiększej liczby gospodarstw rolnych. Postulaty te, jak zaznaczono wyżej, nie zostały jednak uwzględnione. Kredyt zastawowy i zaliczkowy był więc udzielany na tych samych co dawniej zasadach, a instytucje rozprowadzające, podobnie jak i w latach ubiegłych, ujawniały w swej akcji kredytowej daleko idącą ostrożność i powściągliwość. W tych warunkach nie można się dziwić, że pożyczki udzielone z tych źródeł kredytu stanowią łącznie bardzo niewielkie sumy. Według danych Banku Polskiego z 30 miljonów przeznaczonych na ten cel przez instytucję emisyjną rozprowadzono realnie do dnia 1-go października r. b. 16 miljonów zł., z czego na kredyt zastawowy przypada 13,4, a na kredyt zaliczkowy 2,7 milj. zł. Sumy te jednak nie dotarły w całości do rąk rolników, gdyż znaczna ich część została zatrzymana przez banki dla pokrycia dawnych należności dłużników, względnie została zużyta na zapłacenie zaległych podatków. Rolnicy otrzymali zatem z tych źródeł nie więcej jak 10 do 12 miljonów, a więc sumę zupełnie drobną w porównaniu z rozmiarem potrzeb gotówkowych w okresie pożniwnym. Stwierdzić więc niestety należy, że kredyt rejestrowy i zaliczkowy, który zasadniczo powinien być jednym z najważniejszych czynników naszej polityki zbożowej, nie spełnia bynajmniej zadań, do których jest powołany.

O konieczności sprzedaży większych lub mniejszych ilości zboża decydują nietylko potrzeby gotówkowe rolnika i sumy uzyskanego kredytu lecz również i przychody pieniężne pochodzące ze sprzedaży innych wytworów gospodarstwa rolnego. O ile idzie o drobne warsztaty rolne to przedewszystkiem wchodzą w grę wpływy ze sprzedaży produktów hodowli. Mówiąc o tej grupie przychodów rolniczych, podnieść należy z naciskiem, że w roku bieżącym ceny produktów hodowlanych w porównaniu z rokiem ubiegłym uległy silnej zniżce, co z konieczności doprowadziło do bardzo poważnego zmniejszenia ogólnej sumy dochodów rolnictwa. Dla

zilustrowania rozmiarów skurczenia się przychodów z tego źródła, pozwolę sobie przytoczyć następujące obliczenie:

Przeciętna cena trzody chlewnej w sierpniu i wrześniu 1933 r. (notowania Giełdy w Poznaniu) wynosiła 95 gr. za 1 kg. żywej wagi. W roku bieżącym przeciętna cena w tym samym okresie wyniosła zaledwie 68 gr. Nastąpił więc spadek w wysokości 27 groszy za 1 kg. żywej wagi. Według obliczeń dr. W. Zakliki (Bilans obrotów gotówkowych rolnictwa polskiego) spożycie roczne trzody chlewnej przez ludność nierolniczą, inaczej mówiąc sprzedaż trzody przez rolników dla pokrycia potrzeb rynku wewnętrznego, wynosi 1.830.000 q. Przyjmując dla uproszczenia rachunku, że sprzedaż w sierpniu i wrześniu wynosi 1/6 owypższej liczby i uwzględniając różnicę w cenie, dochodzimy do wniosku, że wpływy gotówkowe rolnictwa ze sprzedaży trzody chlewnej na rynek wewnętrzny były w roku bieżącym w okresie sierpień—wrzesień o 8 milj. zgórą mniejsze od wpływów z tego źródła w tym samym okresie roku ubiegłego. Sumy te należy jeszcze zwiększyć uwzględniając różnicę we wpływach za trzodę chlewną sprzedaną dla celów eksportowych. Przeciętne ceny masła w okresie sierpień — wrzesień roku ub. wynosiły 3,24, a w roku bieżącym zaledwie 2,31 zł., a więc o 0,23 zł. mniej. Biorąc za podstawę rachunku 1/6 rocznego spożycia masła przez ludność nierolniczą według obliczeń dr. Zakliki i uwzględniając różnicę w cenie, okaże się, że zmniejszenie wpływów rolnictwa z tytułu sprzedaży masła na rynek wewnętrzny w okresie sierpień — wrzesień r. b. wyraża się w porównaniu z rokiem zeszłym sumą 2,8 milj. złotych. Przeprowadzony w analogiczny sposób rachunek dla mleka wykazuje, że przychód rolnictwa z tego źródła w dwuch miesiącach pożniwnych roku bieżącego był o 4,5 milj. złotych niższy niż w roku ubiegłym. Razem więc różnica w przychodach rolnictwa w związku ze sprzedażą trzody chlewnej, masła i mleka w ciągu sierpnia i września r. b. wynosi przeszło 15 milj. złotych. Rzecz jasna, że obliczenie to jest dalekie od ścisłości, ale wystarcza jednak dla stwierdzenia, że spadek cen produktów hodowli, który nastąpił w roku bieżącym odbił się poważnie na zmniejszeniu przychodów rolnictwa i stał się dodatkowym czynnikiem zwiększającym podaż zboża. Jeżeli też, jak obliczono poprzednio, ilość zboża sprzedanego przez rolników w roku bieżącym w dwuch miesiącach pożniwnych przewyższa o 220.000 tonn ilość sprzedaną w roku ubiegłym, co zwiększa przychód gotówkowy rolnictwa o 30 miljonów złotych, to trzeba pamiętać, że znaczna część tej sumy została pochłonięta przez zmniejszenie się wpływów ze sprzedaży produktów hodowli.

Niesłychanie intensywna podaż zboża, a zwłaszcza żyta, wytwarzała nad wyraz ciężką sytuację dla instytucji interwencyjnej. P. Z. P. Z. były zmuszone do zakupywania bardzo znacznych ilości żyta, podczas gdy możliwości eksportowe były wysoce ograniczone. O ile idzie o dotychczasowe rynki zbytu, to pojemny rynek holenderski jest całkowicie zamknięty dla naszego wywozu. Szczupły kontyngent przyznany przez Belgję, został całkowicie pokryty przez P. Z. P. Z. Danja nie kupowała zupełnie żyta polskiego, nabywając natomiast na paszę po niższej cenie francuską pszenicę. Eksport do krajów nadbałtyckich i skandynawskich również nie wchodził w rachubę i jedynym poważnym rynkiem zbytu dla naszego żyta były w minionym okresie St. Zjednoczone. Stąd też pomimo, że P. Z. P. Z. były zmuszone do obniżenia ceny eksportowej, która w początkach sierpnia wynosiła 4 gul. hol. do 3,5 gul. hol., to jednak eksport nie mógł przybrać rozmiarów odpowiadających napięciu podaży i magazyny P. Z. P. Z. zaczęły zapełniać się w tempie przerażającem, co było tem groźniejsze, że ziarno żyta w roku bieżącym zawiera dużo wilgoci i nie jest zupełnie zdrowe. Taki stan rzeczy musiał doprowadzić z nieubłaganą konsekwencją do sparaliżowania działalności P. Z. P. Z., które w pierwszych dniach października były zmuszone do przerwania zakupów.

W związku z załamaniem się akcji interwencyjnej odzywały się głosy, że można było nie nie dopuścić do tego w razie gdyby P. Z. P. Z. obniżyły już w początkach września ceny zakupów, co doprowadziłoby do zmniejszenia podaży ze strony rolników. Wydaje się, że pogląd ten nie jest słuszny. Jeżeli wyjść z założenia, że istotną przyczyną podaży ze strony rolników była konieczność uzyskania niezbędnych środków pieniężnych, to trudno jest zgodzić się z opinją, że obniżenie cen pociągnęłoby za sobą zmniejszenie podaży, lecz przeciwnie przewidywać można, że obniżenie ceny wzmogłoby podaż, gdyż rolnicy musieliby sprzedać większe ilości zboża dla uzyskania tej samej sumy środków pieniężnych. I dlatego też ze stanowiska interesów rolniczych uznać należy, że dobrze się stało, iż P. Z. P. Z. nie obniżyły cen wcześniej i nie ustawały w zakupach aż do chwili, gdy napełnienie magazynów zmusiło do chwilowego przerwania akcji. Przerwa ta nastąpiła w chwili, gdy głód

gotówkowy rolnictwa został już w pewnym stopniu nasycony i gdy w związku ze zbiorem okopowych podaż uległa znacznemu zmniejszeniu. Należy mieć nadzieję, że przerwa w akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. będzie krótkotrwała, że po uporządkowaniu magazynów i wyeksportowaniu pewnych ilości zamagazynowanego żyta, instytucja interwencyjna będzie mogła na nowo podjąć działalność, co powinno wytworzyć na rynku bardziej stałą tendencję.

W związku z zawieszeniem zakupów przez P. Z. P. Z. ceny żyta spadły od 2 do 2 i pół zł. za 100 kg, co nie znalazło odpowiedniego wyrazu w publikowanych notowaniach cen. Wywołało to poważne zaniepokojenie w sferach rolniczych, gdyż wprowadzenie pierwiastku dowolności do notowań giełdowych jest wyraźnie szkodliwe dla interesów rolnictwa. Jeżeli ceny notowane przez giełdy nie odpowiadają rzeczywistości, to rolnik jest pozbawiony ścisłych informacyj o realnym stanie rynku i jest zdany na łaskę i niełaskę kupca, który uzyskuje idealne warunki dla wyzysku rolnika. Dalej pamiętać należy, że w życiu wsi naszej notowane przez giełdy ceny żyta są podstawą dla wielu interesów i rozrachunków i zniekształcenie notowań giełdowych staje się dla jednych przyczyną niezasłużonych strat, dla innych zaś źródłem równie niezasłużonych zysków. Przypuszczać też należy, że notowania giełdowe odzyskają z najbliższym czasie swój właściwy charakter i będą odtwarzały ceny osiągane w realnie zawieranych tranzakcjach.

Mówiąc o pierwszym okresie tegorocznej kampanji zbożowej, wspomnieć jeszcze należy, o przyznaniu skontyngentowanej ilościowo superpremji na słód i przyznanej na miesiąc wrzesień superpremji na owies. Superpremja na słód w wysokości 5 zł. ma właściwie charakter wyrównania zbyt niskiej premji (3 zł.) do poziomu współmiernego z premją na jęczmień. Superpremja na owies w wysokości 1 zł. jest tak niska, że nie może wywrzeć poważnieszego wpływu na kształtowanie się cen tego zboża. W każdym razie podnieść należy, że eksport owsa w ubiegłych dwuch miesiącach w roku bieżącym był znacznie większy, niż w roku 1933.

Zanotować wreszcie należy odnowienie na bieżący rok gospodarczy umowy żytniej z Niemcami i przystąpienie do tej umowy Rosji Sowieckiej. Dotychczas opinja kół zainteresowanych wypowiedziała się jednomyślnie za celowością podobnych porozumień międzynarodowych. Obecnie jednak odzywają się głosy, które, zwracając uwagę na zmianę w układzie stosunków, wyrażają obawy, że zawarta umowa może krępować nam swobodę ruchów i okazać się w swych skutkach ujemną. Fakt, że obawy takie istnieją, powinien skłonić powołane czynniki do bardzo ścisłej i dokładnej analizy wpływu zawartych umów na przebieg tegorocznej kampanji zbożowej w Polsce.

Uporządkowanie długów rolniczych

W dniu 19 października r. b. Rada Ministrów uchwaliła szereg rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczącej konwersji i uporządkowania długów rolniczych. Należą do nich:

1) rozporządzenie o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, 2) rozporządzenie w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 marca 1933 r. o ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, 3) rozporządzenie o obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej i 4) rozporządzenie o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych.

Dla celów uporządkowania zadłużenia, gospodarstwa wiejskie zostały podzielone na trzy kategorje, a mianowicie do kategorji A. zaliczone zostały gospodarstwa, których obszar nie przekracza 50 ha., do kategorji B. — o obszarze od 50 ha. do 500 ha. i do kategorji C. gospodarstwa o obszarze przekraczającym 500 ha. Taka jest ogólna zasada, jednakowoż Ministrowie Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych mogą zaliczyć w poszczególnych okręgach do kategorji A. gospodarstwa liczące do 100 ha., a do kategorji B. — do 1000 ha.

Ponadto w tych okręgach mogą być wyróżnione szczególne okręgi ekonomiczne, jak i mogą zachodzić wypadki gospodarczo uzasadnione, w których norma obszaru może być podwyższona jeszcze o 30%. W ten sposób największe gospodastwo, jakie może być zaliczone do kategorji A., jest gospodarstwo o obszarze do

130 ha., a do kategorji B. — o obszarze 1300 ha. Do czasu wydania odpowiednich rozporządzeń i ustalenia ostatecznych norm obszarów dla poszczególnych kategoryj, nie można będzie wyrobić sobie umotywowanego zdania o skutkach całej tej reformy gospodarczej, ani też poszczególni rolnicy nie będą w stanie przystąpić do opracowania planu uporządkowania swego zadłużenia.

Dla uporządkowania długów rolniczych został zastosowany szereg instrumentów, a mianowicie:

1) obniżenie niektórych sum dłużnych,

2) rozterminowanie na raty,

3) obniżenie stopy procentowej,

4) konwersja na kredyt długoterminowy i akceptacyjny,

5) bonifikaty przy przedterminowych spłatach i

6) zwalnianie poręczycieli.

Największe obniżki sum dłużnych będą zastosowane w zakresie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, które to należności na dzień 1 lipca 1934 r. wynosiły 943 miljony zł. i obciążały około 720.000 gospodarstw wiejskich. W liczbie tych gospodarstw około 160.000 powstało lub zostało powiększone w drodze parcelacji, około 400.000 było objętych akcją scalania gruntów i około 160.000 jest obciążone należnościami b. instytucyj finansowo-agrarnych b. państw zaborczych (komisji kolonizacyjnej, banków rentowych oraz państwowych rosyjskich banków ziemskich: Włościańskiego i Szlacheckiego).

Zrealizowanie przepisów rozporządzenia zmniejszy przypuszczalnie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej o mniej więcej 335 miljonów zł. W szczególności zmniejszenie to obejmuje:

1) resztę ceny sprzedażnej gruntów państwowych (o mniej więcej 45%),

2) pożyczki przy parcelacji (b. fundusz zapomóg i kredytu ulgowego—o mniej więcej 52%),

3) pożyczki scaleniowe (o mniej więcej 32%),

4) opłaty za scalenie (mniej więcej 21%),

5) opłaty za meljoracje przy przebudowie ustroju rolnego (o mniej więcej 86%),

6) pożyczki b. państwowego funduszu kredytu na meljoracje rolne (o mniej więcej 43%),

7) pożyczki na meljoracje przy przebudowie ustroju rolnego (o mniej więcej 36%),

8) pożyczki meljoracyjne (o mniej więcej 90%),

9) należności b. komisji kolonizacyjnej i b. bankach rentowych (o mniej więcej 4%),

Ponadto zostaną umorzone długi, które z jednego tytułu nie przekraczają 10 zł.

Z powyższego przedstawienia wynika, że zadłużenie z tytułu reszty ceny kupna ulegnie zmniejszeniu przeciętnie do połowy, a zadłużenie z tytułu meljoracyj będzie zredukowany w ten sposób, aby obciążenie jednego zmeljorowanego hektara, o ile możności, nie przekraczało 350 zł.

Jest to niewątpliwie ogromny wysiłek ze strony Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, który niemal w całości dotyczyć będzie gospodarstw kategorji A.

Nie ulegną zmniejszeniu sumy dłużne z tytułu należności b. banków Włościańskiego i Szlacheckiego, zwrotu kosztów za zamknięcie i regulację hipotek oraz opłat za znoszenie służebności.

W celu zastosowania obniżenia sum dłużnych w zakresie wierzytelności Państwowego Banku Rolnego oraz Banku Gospodarstwa Krajowego, Minister Skarbu został upoważniony do wydania rozporządzeń, na mocy których utworzone zostaną w tych bankach fundusze odłużenia, przy pomocy których będzie przeprowadzona redukcja długów rolniczych długo i średnioterminowych. Przypuszczać należy, że szczególną opieką w tym zakresie zostaną otoczone długi, powstałe z reszty ceny kupna, z tytułu meljoracyj oraz t. zw. kredyty celowe. O rozmiarze ulg, jakie otrzymują rolnicy w tej dziedzinie, nic jeszcze powiedzieć nie można. Należy jedynie oczekiwać, że znajdzie się sposób przeprowadzenia pewnej analogji w potraktowaniu długów rolniczych w bankach państwowych z długami wobec Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej i że decyzje nie będą zbytnio odwlekane. To ostatnie zagadnienie jest o tyle ważne, że dopiero po ustaleniu ulg i w tym zakresie zainteresowani rolnicy będą mogli ustalić ostateczny stan swych zobowiązań i obliczyć koszty zadłużenia, jakie wynikną z zastosowania ustaw, dotyczących uporządkowania długów rolniczych.

W każdym razie można już teraz z największym naciskiem podnieść, że niemal we wszystkich wypadkach, w których zadłużenie rolnika wobec Państwa powstało przy realizacji czy to przebudowy ustroju rolnego, czy to programu gospodarczego, — Państwo zdecydowało się podzielić ze swymi dłużnikami skutkami kryzysu w bardzo szerokich rozmiarach i, jeśli wolno użyć mało zresztą właściwego wyrażenia, — w stosunku sprawiedliwym.

To stanowisko Rządu stworzyło bardzo silne moralne podstawy dla wkroczenia w sto-

sunki prywatno-prawne, istniejące między rolnikami i ich wierzycielami, jakie znalazło swój wyraz w pozostałych przepisach, dotyczących uporządkowania długów rolniczych.

Nadmienić należy, że rozporządzenie o którem mowa, postanawia, iż Rada Ministrów ustali zasady udzielania ulg dłużnikom Skarbu Państwa i instytucyj prawa publicznego z tytułu należności prywatno-prawnych. Ulgi te będą mogły obejmować nawet umorzenia sum dłużnych w części lub w całości i będą stosowane przez poszczególnych Ministrów. Na mocy tego przepisu — można mieć nadzieję, będą uregulowane różne należności z tytułu kredytów na odbudowę, pożyczek w budulcu i t. p.

Obniżenie sum dłużnych może nastąpić na mocy orzeczenia właściwego urzędu rozjemczego w sześciu przypadkach:

Mogą ulec obniżeniu długi z tytułu reszty ceny kupna nieruchomości ziemskich, jeżeli cena sprzedaży została ustalona w sposób prawny w okresie od 1 stycznia 1926 r. do 1 lipca 1932 r. W tym celu urząd rozjemczy obliczy, jaka część nieruchomości została pokryta dotychczasowemi wpłatami według umówionej ceny, poczem dokona oszacowania pozostałej części według bieżących cen rynkowych i ustali pozostałą sumę dłużną.

W ten sposób będą obniżone reszty ceny kupna działek, nabytych przez b. czynszowników, b. wolnych ludzi i długoletnich dzierżawców w województwach wschodnich.

Na wniosek zaniteresowanych, urząd rozjemczy będzie mógł obniżać długi, powstałe w tymże okresie czasu z tytułu działów rodzinnych i spadkowych, przyczem, biorąc pod uwagę zmienione warunki ekonomiczne, będzie starał się o zastosowanie podobnej procedury, jak przy obniżaniu reszty ceny kupna. Czynsz dzierżawny, o ile jest nadmierny, w stosunku do zmienionych warunków gospodarczych, będzie mógł być zmniejszony orzeczeniem urzędu rozjemczego za dwa lata wstecz i na dwa lata naprzód.

Mogą być potrącone od należności wierzyciela — przez urząd rozjemczy — korzyści majątkowe, powstałe przez włączenie do kapitału lub w innej postaci tytułem procentu lub w innej formie — w stosunku wyższym, niż prawem dozwolone.

Wreszcie, należności powstałe z tytułu poniesionych przez wierzyciela kosztów sądowych, egzekucyjnych i adwokackich mogą być obniżone do 20% sumy zasądzonej tytułem kapitału i odsetek długu.

O obniżki wymienione ostatnio mogą ubiegać się posiadacze gospodarstw wiejskich bez względu na to, do której z kategoryj zostali zaliczeni, jednakowoż tylko w zakresie długów, powstałych przed 1 lipca 1932 r.

Wydaje się, iż pierwszą czynnością rolników powinno być ustalenie wysokości swych długów prze wykorzystanie wyżej wymienionych możliwości, gdyż dopiero wówczas będzie można ustalić faktyczny stan zadłużenia, który odgrywa rolę przy stosowaniu niektórych przepisów, dotyczących uregulowania zadłużenia rolniczego.

Rozterminowanie na raty długów, powstałych przed 1 lipca 1932 r. dokonywane będzie w różnorodnym trybie.

Z mocy samego prawa ulegają rozterminowaniu długi rolnicze wobec osób prywatnych, zarówno zabezpieczone hipotecznie, jak nieposiadające takiego zabezpieczenia, jeżeli dłużnikiem jest posiadacz gospodarstwa wiejskiego, zaliczony do grupy A. lub B.

Rozłożeniu podlega pierwotna suma długu oraz odsetki, prowizje, koszty i inne należności uboczne z tytułu długu, należne za czas do dnia 1 listopada 1934 r. Ustalone zostało, że spłata dokonana będzie w 28 równych ratach półrocznych, przyczem terminy płatości zostały wyznaczone na 1 kwietnia i 1 października każdego roku, z tem, że należne procenty będą płatne równocześnie z ratami.

Na wniosek osoby zainteresowanej urząd rozjemczy może uchylić przepis o rozterminowaniu z mocy prawa w stosunku do posiadaczy gospodarstw zaliczonych do kategorji B., o ile ich zadłużenie przewyższa 75% „zrewidowanych norm szacunkowych instytucji kredytu długoterminowego", a także może zmniejszyć okres spłaty lub nawet orzec natychmiastową spłatę całego długu w przypadkach: 1) gdy dług powstał z tytułu odszkodowania, 2) gdy dłużnik zmniejsza bezpieczeństwo wierzytelności i 3) gdy możliwości gospodarcze dłużnika pozwalają mu uiścić dług na warunkach dla wierzyciela korzystniejszych. Wyjątki te czynią poważny wyłom w zasadzie rozterminowania „z mocy prawa" i niewątpliwie przysporzą sporo pracy urzędom rozjemczym.

Posiadacze gospodarstw, zaliczonych do kategorji C., o ile stopień ich zadłużenia wynosi: dla gospodarstw o obszarze od 500 do 1.000 ha. — 50%, o obszarze od 1.000 do 2.000 ha. — 40%, i o obszarze powyżej 2.000 ha. — 30% — mogą zgłosić się do urzędu rozjemczego o rozłożenie spłaty długu na raty. Urząd rozjemczy

określi ten okres według swego uznania, jednakowoż nie może on przekraczać lat 14.

We wszystkich przypadkach, w których orzeka urząd rozjemczy o obniżce sumy dłużnej, załatwiać będzie on równocześnie całokształt sprawy, a więc również określi okres rozterminowania spłaty długu, choćby w innym przypadku należność podlegała rozterminowaniu z mocy samego prawa.

Długi wobec instytucyj kredytu zorganizowanego (z wyjątkiem długów, opartych na emisji listów i obligacyj) podlegają rozterminowaniu w drodze zawierania ukadów konwersyjnych z instytucjami wierzycielskiemi. Jakie okresy rozterminowania zostaną ustalone oraz czy jednakowe dla wszystkich kategoryj gospodarstw, dotąd niewiadomo, ponieważ jest to materja, którą dopiero ureguluje rozporządzenie Ministra Skarbu. Narazie stoi przed nami znak zapytania w sprawie, która może mieć decydujące znaczenie dla zakresu akcji uporządkowania zadłużenia rolniczego.

Obniżenie stopy procentowej do 3% w stosunku rocznym z mocy samego prawa nastąpi w stosunku do tych samych posiadaczy gospodarstw wiejskich, co i rozterminowanie z mocy prawa i w tychże przypadkach może być zmieniony ten przepis orzeczeniem urzędu rozjemczego. Znaczy to, że w stosunku do gospodarstw kategorji B., zadłużonych powyżej 75% może być uchylona wszelka obniżka oprocentowania, w innych zaś wyjątkowych przypadkach stopa procentowa może być podwyższona do 4½%, w stosunku rocznym.

Urzędy rozjemcze będą obniżały stopę procentową od długów posiadaczy gospodarstw zaliczonych do kategorji C., o ile zadłużenie ich nie przekracza norm wyżej podanych, do stopy nie niższej niż 3%, lecz nie wyższej niż 4½% w stosunku rocznym.

Stopę procentową od długów, które zostaną objęte układami konwersyjnemi, zawieranemi z instytucjami wierzycielskiemi określi dopiero rozporządzenie Ministra Skarbu. Ponieważ obniżka tej stopy powodować będzie dopłaty ze strony Skarbu Państwa dla instytucyj wierzycielskich, należy przypuszczać, sądząc po dotychczasowych oświadczeniach przedstawiecieli Rządu, że stopa procentowa, płacona przez dłużników, zostanie zróżniczkowana stosownie do przewidzianych kategoryj.

Wreszcie Minister Skarbu otrzymał upoważnienie do przeprowadzenia wszelkich operacyj finansowych, mających na celu obniżenie ubocznych kosztów kredytu długoterminowego, a w szczególności obniżenie opłat administracyjnych. W ten sposób, chociaż oprocentowanie kredytu długoterminowego emisyjnego pozostaje bez zmiany i będzie wynosić nadal 4½%, to jednak dłużnicy mogą spodziewać się pewnych ulg, gdyż przewiduje się obniżka t. zw. grosza administracyjnego, który w pewnych instytucjach wynosi 1½% od pierwotnej sumy dłużnej, w stosunku rocznym w ciągu całego okresu amortyzacyjnego.

Konwersja długów przewidziana jest w kilku przypadkach.

Minister Skarbu otrzymał prawo do wydania rozporządzeń o przeniesieniu do nowych okresów umorzenia listów zastawnych i wierzytelności, których okresy umorzenia są krótsze niż 55 lat oraz o konwersji wszelkich należności od pożyczek emisyjnych, jakie istnieją w dniu wejścia w życie rozporządzenia, na dodatkowe pożyczki w gotowiźnie lub w listach zastawnych. Na podstawie tych uprawnień mogą ulec rozszerzeniu — tak zwana duża konwersja z 20 grudnia 1932 r. i t. zw. mała kanwersja z 27 października 1932 r., co w rezultacie może doprowadzić do pełnego usanowania wielkiej i ważnej dziedziny długoterminowego zadłużenia rolniczego. Jeżeli dochodowość warsztatów rolnych wytrzyma stopę procentową tych kredytów, wówczas będzie można z najwyższem uznaniem oceniać tę akcję, która, normując w wielkim stopniu zadłużenie rolnicze, w niczem nie zachwiała podstaw instytucyj kredytu długoterminowego i potrafiła uchronić kursy listów zastawnych przed spadkiem.

Te operacje konwersyjne mogą być przeprowadzone w stosunku do długów wszystkich posiadaczy gospodarstw wiejskich bez względu na kategorję, do której zostali zaliczeni.

W ciągu pierwszych trzech lat od wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, długi wobec osób prywatnych mogą być konwertowane na długoterminowy kredyt emisyjny. Zasadnicze cechy tej konwersji polegają na tem, że posiadacz gospodarstwa wiejskiego. który dysponuje bądź czystą hipoteką, bądź hipoteką zajętą przez zabezpieczenia długów wobec osób prywatnych, bądź wreszcie hipoteką częściowo zajętą przez zabezpieczenia długów wobec instytucyj kredytu zorganizowanego, może otrzymać na normalnych warunkach pożyczkę długoterminową, która zostaje zabezpieczona na pierwszem

miejscu. Wierzyciele prywatni obowiązani są przyjąć listy zastawne po kursie al pari tytułem spłaty ich należności, instytucje kredytu zorganizowanego mają prawo wyboru albo przyjęcia listów zastawnych al pari, albo ustąpienia miejsca w hipotece z tem, że zabezpieczenie tych instytucyj nie może być przesunięte poza pierwszą połowę szacunku. Konwersja tego typu może być stosowana do długów rolniczych, mieszczących się w 50% szacunku nieruchomości w gospodarstwach grupy A. i B., w 40% — w gospodarstwach grupy C., o obszarze nieprzekraczającym 2.000 ha., i w 30% — w pozostałych gospodarstwach grupy C. Jednakowoż Minister Skarbu otrzymał uprawnienie do podnoszenia wymienionych norm we wszystkich przypadkach do wysokości 50%.

Ten sposób uporządkowania zadłużenia rolniczego wydaje się najbardziej godnym poparcia. Przedewszystkiem bowiem długi rolnicze krótko lub średnio terminowe mogą być zamieniane na kredyt o 55 letnim okresie umorzenia. Wierzyciel otrzymuje równowartość swej należności, zazwyczaj oddawna zamrożonej i nieprzynoszącej nawet regularnego procentu, w papierach według kursu, ustalonego przez stosunki gospodarcze, a więc przeważnie słusznego. Papier ten może posłużyć wierzycielowi jako lokata i wówczas otrzyma on z czasem pełną swą należność, bądź pozwolić mu upłynnić kapitał z formalną stratą, odpowiadającą mniej więcej wzrostowi wartości pieniądza. W obu wypadkach wierzyciel zyskuje swobodę dyspozycji kapitałem, co zawsze jest korzystne. Wreszcie z punktu widzenia ogólnych interesów gospodarczych, emisja nowych papierów długoterminowych, znajdujących natychmiastową lokatę, może być tylko uznana za pożyteczną.

Poważnem ograniczeniem możliwości działania tego instrumntu uporządkowania długów rolniczych, o jakim obecnie piszemy, jest wyłączenie z pod przymusu takiej konwersji instytucyj kredytu zorganizowanego. Sądzić można, iż to wyłączenie znajdzie rekompensatę w rozporządzeniu Ministra Skarbu o obowiązku przyjmowania listów zastawnych, jako waloru zwalniającego z zobowiązań, o czem poniżej będzie mowa. Wreszcie rozporządzenie przewiduje konwersję długów rolniczych na t. zw. kredyt akceptacyjny. Konwersja ta nie dotyczy bezpośrednio rolników, a jedynie instytucyj kredytu zorganizowanego, które po zawarciu układów konwersyjnych ze swymi dłużnikami, otrzymają na tej podstawie kredyt przy pomocy Banku Akceptacyjnego.

Następnym instrumentem, przy pomocy którego mają być również uporządkowane długi rolnicze, to system binifikat. Przewiduje się w tym zakresie dwie możliwości. Pierwsza z nich polega na tem, że posiadacz gospodarstwa wiejskiego, zaliczonego do kategorji A., spłacając swe długi gotowizną w ciągu pierwszych trzech lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia, o którem mowa, otrzymuje przywilej spłacania 100 złotemi złotych 150.— Innemi słowy, każda zapłata gotowizną umarza 150% spłaconej sumy. Możność takiej spłaty uprzywilejowanej obejmuje wyłącznie długi powstałe przed 1 lipca 1932 r., przyczem obowiązuje warunek, iż przy płaceniu sumy większej, niż półroczna rata — ustalona w drodze rozterminowania, bonifikata będzie miała zastosowanie.

Drugi rodzaj bonifikat jest znacznie powszechniejszy, gdyż dotyczy posiadaczy gospodarstw wiejskich wszystkich trzech kategoryj. Polega on na tem, że w ciągu lat trzech od dnia wejścia w życie rozporządzenia o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, gospodarze wiejscy posiadają prawo spłacania papierami wartościowemi swych długów, większych niż zł. 500. Nadmienić należy, że dotyczy to tylko długów rolniczych, powstałych przed 1 lipca 1932 r.

Papiery wartościowe, jakiemi można będzie dokonywać spłat, oznaczy Minister Skarbu w drodze rozporządzenia. Im większa ilość rodzajów papierów będzie objęta rozporządzeniem Ministra, tem mniej grozić będzie hossowanie ich kursów co, oczywiście, osłabiłoby skuteczność tego instrumentu oddłużeniowego.

Rolnik, który pragnie spłacić swój dług w całości lub w części papierami wartościowemi, może je nabyć bądź na giełdzie bądź w innej drodze i zaofiarować wierzycielowi. Wierzyciel, jeżeli nie jest nim instytucja kredytu zorganizowanego, obowiązany jest przyjąć te papiery po kursie, jaki ustalać będzie co jakiś czas Minister Skarbu. Tenże Minister otrzymał uprawnienie do oznaczania w ciągu trzech lat papierów wartościowych, jakiemi będą mogły być spłacane długi rolnicze wobec instytucyj kredytu zorganizowanego, przyczem nstalane będą zarówno kursy, jak zasady i wszelkie warunki, na których wierzyciele będą obowiązani przyjmować te papiery.

Do czasu wydania potrzebnych rozporządzeń trudno przewidzieć, czy i w jakim stopniu, moż-

ność spłacania długów rolniczych papierami wartościowemi przyczyni się do przyśpieszenia likwidacji wzajemnych stosunków między rolnikami i ich wierzycielami. Nastąpi to jedynie wówczas, gdy kurs tych papierów, ustalany dla celów spłaty, będzie bardzo bliski kursu nominalnego. W przeciwnym bowiem razie trudno będzie doszukać się istotnego interesu w przedterminowych spłatach.

Wreszcie, poważnym czynnikiem oddłużeniowym są przepisy, dotyczące zwalniania ręczycieli. Przepisy te przewidują dwie możliwości, które w wielu wypadkach mogą występować łącznie. Pierwsza z nich polega na tem, że gdy dłużnik z własnej woli, lub na mocy orzeczenia urzędu rozjemczego zabezpieczy dług na swej nieruchomości — to, jeżeli zabezpieczenie mieści się w 75% szacunku, wówczas urząd rozjemczy zwolni ręczycieli z odpowiedzialności, a jeżeli tylko część długu zmieści się w wymienionej powyżej granicy zabezpieczenia, — wówczas ręczyciele odpowiadać będą za tę część długu, która nie została dostatecznie zabezpieczoną.

Druga możliwość w zakresie obowiązków, wynikających z tytułu udzielonej poręki polega na ograniczeniu solidarnej odpowiedzialności. Ten zabieg polega na podziale odpowiedzialności między ręczycieli, którzy udzielą dostatecznego zabezpieczenia na odpowiednie części długu, przyczem odpowiedzialność będzie ograniczona tylko do części, przypadającej na danego ręczyciela.

Zwalnianie ręczycieli, o którem była mowa, dotyczy tylko długów wobec osób i instytucyj prywatnych, jednakowoż można mieć nadzieję, że Minister Skarbu, regulując sposób spłacania długów rolniczych wobec instytucyj kredytu zorganinzowanego, nie pominie tak ważnego instrumentu oddłużeniowego, jaki przedstawia sprawa zwolnienia możliwie dużej liczby ręczycieli z ich odpowiedzialności.

Wszystkie podane wyżej sposoby uporządkowania długów rolniczych dotyczą właścicieli, użytkowników i dzierżawców gospodarstw wiejskich, do których zalicza się gospodarstwa rolne, leśne, hodowlane, ogrodowe, nasienne, pszczelne i rybne. Domniemywa się, że każdy dług, obciążający posiadacza gospodarstwa wiejskiego, którego głównym zawodem jest prowadzenie tego gospodarstwa, jest długiem rolniczym, a więc podpadającym pod przepisy, dotyczące uporządkowania zadłużenia rolniczego. Zawsze zaś za dług rolniczy będzie uważany dług posiadacza gospodarstwa wiejskiego, wynikający z tytułu poręki, oraz taki, który pozostaje w związku z nabyciem, rozporządzeniem lub prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego.

Uporządkowaniu w trybie ustaw oddłużeniowych nie podlegają wierzytelności z tytułu umowy o pracę, umowy o dzieło, zawartej z rzemieślnikiem, a także z tytułu alimentów, umów o rentę, wymowę i wymiar.

Jeżeli dłużnik nie zapłaci dwóch kolejno po sobie następujących rat długu uporządkowanego, wówczas cała suma dłużne staje się wymagalna.

Omawiane rozporządzenia przewidują, jako ostatnie ogniwo w systemie uporządkowania długów rolniczych, postępowanie układowo-likwidacyjne. Postępowanie to dotyczy tylko gospodarstw, zaliczonych do grup B. i C., a zatem jeżeli gospodarz, zaliczony do grupy A. nie podoła obowiązkom, jakie wynikają dla niego w rezultacie uporządkowania zadłużenia, wówczas stosować się będą do niego powszechnie obowiązujące przepisy o egzekucji.

Postępowanie układowo-likwidacyjne może być wdrożone w stosunku do rolnika, który bądź skorzystał z ulg, bądź na skutek nadmiernego zadłużenia skorzystać z nich nie mógł—a zaprzestał płacenia swych zobowiązań. Wniosek o otwarcie takiego postępowania może być złożony do wojewódzkiego urzędu rozjemczego w ciągu trzech lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia o konwersji i uporządkowaniu zadłużenia rolniczego. Do składania wniosków są upoważnieni: 1) dłużnik, 2) wierzyciel posiadający tytuł wykonawczy, oraz 3) władza skarbowa, jeżeli dłużnik zalega z płaceniem podatków i opłat państwowych lub innych zobowiązań publiczno-prawnych conajmniej za okres jednego roku.

W czasie trwania postępowania, majątek dłużnika znajduje się pod nadzorem.

Pierwszym etapem jest postępowanie układowe, które obejmuje cały majątek dłużnika. Układ może przewidywać:

1) odroczenie terminów płatności lub rozłożenie na raty sumy długu,
2) zmniejszenie sumy długu i jego oprocentowania,
3) parcelację całości lub części majątku,
4) spłatę długów listami zastawnemi,
5) przejęcie przez wierzycieli oznaczonego obszaru gospodarstwa dłużnika na pokrycie całości lub części długu,
6) sprzedaż całości lub części majątku z wolnej ręki,
7) segregację długów hipotecznych.

Warunki układu mogą być różnorodne dla poszczególnych wierzycieli, przyczem niektóre wierzytelności nie mogą być obniżane bez zgody zainteresowanych wierzycieli (towarzystwa kredytu długoterminowego, instytucje publiczno-prawne, pracownicy, wierzyciele, których należności zostały przerachowane na podstawie lex Zoll).

Układ zostaje przyjęty, jeżeli głosuje za nim 3/5 głosów i 1/4 wierzycieli.

Każdy 1000 zł. posiada:

a) jeżeli wierzytelność mieści się w 50% szacunku nieruch. — 4 głosy;

b) jeżeli wierzytelność mieści się w 50—75% szacunku nieruch. — 3 głosy;

c) jeżeli wierzytelność mieści się w 75—100% szacunku nieruch. — 2 głosy;

d) jeżeli wierzytelność stanowi powyżej 100% szacunku nieruch. — 1 głos.

Jeżeli układ nie dojdzie do skutku, nie zostanie zatwierdzony przez urząd rozjemczy, lub też zostanie unieważniony, następuje postępowanie likwidacyjne, które obejmuje tylko majątek ziemski dłużnika.

Likwidacja odbywa się w drodze licytacji, przyczem w pierwszym terminie cenę wywołania stanowi suma, wynosząca 50% szacunku gospodarstwa, a w drugim terminie 30%. Cenę licytacyjną będzie można w pewnej części pokrywać papierami wartościowemi, oznaczonemi przez Ministra Skarbu.

Jeżeli licytacja nie dojdzie do skutku w pierwszym terminie, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych będzie władny, w ciągu jednego miesiąca, orzec przejęcie nieruchomości dłużnika na własność Państwa za 50% szacunku, przyczem wynagrodzenie zostanie wypłacone w 3% państwowej rencie ziemskiej według kursu, który będzie ustalany w drodze rozporządzeń Ministra Skarbu.

Tak się przedstawia w najogólniejszym zarysie nowy system uporządkowania długów rolniczych. Ocena tych zarządzeń byłaby obecnie jeszcze przedwczesną, to też powrót do tego tematu w niedługim czasie stanie się aktualnym.

Zygmunt Rusinek.

Umowa polsko-niemiecka

W lipcu b. r. zostały wszczęte polsko-niemieckie rokowania handlowe, mające na celu realizację postanowień protokółu końcowego porozumienia rolniczego, zawartego w maju b. r. w Berlinie pomiędzy przedstawicielami rolnictwa obu krajów. Rokowania te doprowadziły do częściowej realizacji postanowień polsko - niemieckiego porozumienia rolniczego, a mianowicie w dniu 6 października b. r. zostało parafowane, a w dniu 11 października b. r. — podpisane polsko-niemieckie porozumienie kompensacyjne.

Zawarte w maju b. r. polsko-niemieckie porozumienie rolnicze dawało możliwości zwiększenie wywozu z Polski do Niemiec: *masła, jaj, drzewa, spirytusu, gęsi, zbóż pastewnych oraz strączkowych, nasion oraz nasion oleistych.* Wzamian za zwiększenie polskiego eksportu rolnego do Niemiec porozumienie przewidywało możliwość zrekompensowania tego eksportu, między innem,i importem do Polski również pewnych artykułów rolniczych, jak roślinny i zwierzęcy materjał zarodowy i t. p.

Umowa kompensacyjna z dnia 11 października b. r. przewiduje zwiększenie eksportu z Polski do Niemiec: masła, jaj, drzewa, spirytusu oraz gęsi. Inne artykuły, przewidywane w polsko-niemieckiem porozumieniu rolniczem, nie zostały włączone do umowy kompensacyjnej. Mianowicie, Rząd Rzeszy zobowiązał się w omawianej umowie kompensacyjnej do dołożenia starań, ażeby Centrala Rzeszy dla Produktów Mleczarskich, Olejów i Tłuszczów przejęła do dnia 31 grudnia 1934 r. łącznie 12 tysięcy kwintali polskiego masła, stosownie do odpowiedniego oświadczenia Centrali Rzeszy w tej sprawie i aby wypełniła zobowiązania, wypływające z tego oświadczenia: Rząd Rzeszy dołoży również starań, aby Centrala Rzeszy dla Jaj przejęła do dnia 31 grudnia 1934 roku łącznie 2.853 q polskich jaj, stosownie do odpowiedniego oświadczenia Centrali Rzeszy i wypełniła zobowiązania, wynikającego z tego oświadczenia. Następnie Rząd Rzeszy przyjął do wiadomości, iż pomiędzy niemieckim monopolem spirytusowym a Polskim Zrzeszeniem Producentów Spirytusu został zawarty układ w sprawie odbioru 150 tys. hl. polskiego spirytusu. Cło na gęsi zostało obniżone ze 100 do 24 RMk. od 1 q. Rząd Rzeszy zobowiązał się, do dopuszczenia do przywozu na terytorjum Niemiec przez Centralę Rzeszy dla

Zwierząt i Produktów Zwierzęcych 700 tys. sztuk polskich jaj, stosownie do odnośnego porozumienia, zawartego pomiędzy Centralą a Polskim Związkiem Eksporterów Drobiu oraz Polskim Związkiem Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych. Wreszcie, Rząd Rzeszy zgodził się na dopuszczenie na rynek niemiecki drzewa pochodzenia polskiego o łącznej wartości 9 milj. zł. Należy zaznaczyć, iż niezależnie od zobowiązań w sprawie wywozu z Polski do Niemiec w ciągu 1934 r. oba rządy postanowiły porozumieć się we właściwym czasie w sprawie należytego uwzględnienia interesów Polski przy przywozie do Niemiec: masła, jaj i gęsi w roku kalendarzowym 1935.

Wzamian za wywóz z Polski do Niemiec Rząd Rzeszy zobowiązał się do udzielenia dla szeregu towarów, importowanych z Niemiec, najkorzystniejszych ceł konwencyjnych, obowiązujących w danym czasie na polskim obszarze celnym oraz kontyngentów przywozowych. Lista towarów, na które zostały przyznane najkorzystniejsze cła, konwencyjne, obejmuje 69 pozycyj; lista towarów, na które zostały przyznane kontyngenty, obejmuje 119 pozycyj. Na liście towarów, na które zostały przyznane najkorzystniejsze cła konwencyjne znajdują się następujące artykuły rolnicze: fasola do siewu, soczewica do siewu, nasiona koniczyny, lucerny, przelotu, nostrzyka i komonicy, wszelkie iglaste, laury, azalje, kamelje, orchideje, rododendrony, wrzosy, wszelkie drzewa, bez, chryzantemy oraz kwiaty cięte suszone. Lista towarów, na które zostały przyznane kontyngenty roczne, obejmuje następujące artykuły rolnicze: elita pszenicy do siewu, oryginalne żyto do siewu, nasiona roślin strączkowych, nasiona traw, nasiona roślin pastewnych, nasiona buraków pastewnych, ziemniaki-sadzeniaki, krzewy iglaste, drzewa laurowe, azalje, kamelje, orchideje, rododendrony, wrzosy, wszelkie drzewa, bez, chryzantemy, kwiaty cięte, suche, konie zarodowe, bydło zarodowe, owce zarodowe, kozy i kozły zarodowe, świnie zarodowe, króliki zarodowe, ptactwo zarodowe, pisklęta, chmiel i ryby. Pozostałe pozycje obejmują artykuły przemysłowe.

Ze względu na charakter umowy oraz obecny charakter uregulowania przywozu do Niemiec (omówiony na innem miejscu w niniejszem numerze „Rolnika Ekonomisty"), rozrachunki z tytułu wymiany towarów, dokonywanej na podstawie omawianej umowy, będą opierały się na zasadzie ścisłego clearingu. Mianowicie, nie jest przewidywana możliwość powstania salda na korzyść któregokolwiek z kontrhentów w wyniku wymiany z tytułu zawartej umowy kompensacyjnej i konieczność dokonywania przelewu powstałej stąd nadwyżki. Rozrachunki będą dokonywane w ten sposób, iż eksporterzy polscy względnie niemieccy będą zaspakajani przez importerów polskich względnie niemieckich; należności za eksport będą w każdym wypadku pokrywane należnościami, powstającemi w miarę rozwoju importu. Wzejemne wyrównywanie należności będzie uskuteczniane przy pomocy upoważnionych w tym celu instytucyj, a mianowicie w Polsce — za pośrednictwem Polskiego Towarzystwa dla Handlu Kompensacyjnego w Warszawie, w Niemczech — za pośrednictwem Niemiecko-Polskiej Izby Handlowej we Wrocławiu — Berlinie. Każda ze stron będzie posiadała swego delegata przy wymienionych instytucjach, a mianowicie strona polska przy Niemiecko-Polskiej Izbie Handlowej, strona niemiecka — przy Polskiem Towarzystwie dla Handlu Kompensacyjnego w Warszawie. Niemieccy importerzy polskich towarów, objętych porozumieniem z dnia 11 października b. r., wpłacają należność w markach na specjalne konto w jednym z niemieckich banków dewizowych, natomiast polscy importerzy towarów niemieckich, dopuszczonych do Polski w ramach tegoż porozumienia, wpłacają w złotych należności na konto otworzone w jednym z banków polskich. Z pierwszego konta pokrywane są należności niemieckich eksporterów — z drugeigo eksporterów polskich.

Oceniając polsko-niemiecki układ kompensacyjny ze stanowiska interesów polskiego rolnictwa, należy stwierdzić, iż daje on możność dość nieznacznego, ale cennego, jak na obecne położenie w dziedzinie mieędzynarodowej wymiany towarów, odciążenie rynku wewnętrznego na drodze zwiększenia zbytu zagranicą w zakresie szeregu podstawowych artykułów rolniczych. Niewątpliwie, do grupy tych podstawowych artykułów należy zaliczyć masło, jaja, gęsi, które stanowią dość powszechny przedmiot produkcji rolniczej w Polsce, posiadający duże znaczenie dla drobnych warsztatów rolnych. Również duże znaczenie z punktu widzenia całokształtu naszej gospodarki rolnej przedstawia wywóz spirytusu, równający się wywozowi 149 tys. tonn ziemniaków, stwarzający więc nietylko odciążenie na rynku ziemniaczanym, lecz również mogący tą drogą znaleźć dodatnie odbicie na rynku zbożowym. Wreszcie wywóz drzewa stanowi również ważną i realną pozycję w naszym bilansie rolniczym.

Wartość eksportu artykułów rolniczych na podstawie omawianej umowy kompensacyjnej oceniana jest na ca 22 milj. zł., z czego 9 milj. przypada na urealnienie dawnego wywozu, który nie mógł rozwijać się wskutek zmian w układzie polityczno-handlowym oraz stosunkach gospodarczych Niemiec, pozostałe zaś 13 milj. — przypada ńa nowy wywóz.

Tak więc zarówno w skali polskiego eksportu rolnego, jak i w skali importu rolnego do Niemiec, wartość artykułów rolniczych, które na podstawie umowy z dnia 11 października b. r. będą stanowiły przedmiot polsko-niemieckiej wymiany, jest stosunkowo nieznaczna.

Jak zostało wspomniane eksport artykułów rolniczych do Niemiec na podstawie umowy z dnia 11 października b. r. zostanie częściowo zrekompensowany importem niektórych artykułów rolniczych z Niemiec do Polski. Te dwie grupy pozycyj artykułów rolniczych są niewspółmierne zarówno pod względem wartości, jak i nomenklatury. Artykuły rolnicze w grupie eksportowej oceniane są na ca 22 miljony zł., w grupie importowej — na ca 3 miljony zł. Ponadto na grupę importową składa się cały szereg drobnych pozycyj, tak, że nie zachodzi obawa, ażeby import wchodzących w grę artykułów rolniczych mógł oddziaływać niekorzystnie na naszą gospodarkę rolną. W pewnych wypadkach przywóz tych artykułów może wywołać pewną *dywersję* w odnośnej gałęzi produkcji rolnej per saldo, jednak korzyści dla całej produkcji rolnej są niewątpliwe.

Nie należy jednak taić, iż wykonanie układu może budzić pewne obawy.

Dla normalnego funkcjonowania układu konieczne jest, aby ogólna wartość obrotu obustronnego, objętego porozumieniem, były równa.

Wywóz z Polski do Niemiec większości artykułów nastąpi niewątpliwie w krótszym okresie czasu, aniżeli import artykułów niemieckich do Polski, który będzie stanowił podstawę zaspokojenia polskich eksporterów. Możemy więc spotkać się ze zjawiskiem kredytowania, jeśli nie odbiorców, to życia gospodarczego Niemiec przez naszych eksporterów względnie życia gospodarczego Polski, a następnie ze zjawiskiem ponoszenia przez stronę polską ryzyka walutowego, wynikającego z tego charakteru wymiany, które grozi Rzeszy w obecnej jej sytuacji pieniężnej. Niewątpliwie zarówno pierwsze zjawisko, jak i tembardziej drugie, pozostające z pierwszym w ścisłym związku, stanowią ujemną stronę realizacji zawartego układu. Z tego względu pełna jego ocena, bardziej niż w innych temu podobnych wypadkach, będzie możliwa dopiero po upływie czasu potrzebnego do wykonania układu. Na usprawiedliwienie tej słabej strony porozumienia należy dodać, iż inne załatwienie tej sprawy nie było możliwe z uwagi na sytuację gospodarczą Rzeszy oraz kierunek jej polityki handlowej i finansowej.

Układ polsko-niemiecki z dnia 11 października b. r. nie załatwia bynajmniej zagadnienia całej wymiany towarowej polsko - niemieckiej. Wymiana ta opiera się obecnie na protokóle z dnia 9 marca b. r. o zniesieniu wojny celnej pomiędzy Polską a Niemcami, a do tego czasu była regulowana na podstawie zarządzeń autonomicznych, z wyjątkiem porozumienia z dnia 28 marca 1932 r., załatwiającego sprawę obrotu polsko-niemieckiego na tle „kryzysowych" zakazów przywozu, zastosowanych przez Polskę w 1931 r. oraz drobnego układu z dnia 3 grudnia 1932 r., regulującego wymianę w zakresie masła oraz przędzy wełnianej, bawełnianej i t. d.

Polsko - niemiecka wymiana towarowa w latach 1930 — 1933 kształtowała się wg. statystyki polskiej w sposób następujący:

1930	626.626	605.755	+ 20.871
1931	315.299	359.226	— 43.927
1932	175.903	173.119	+ 2.784
1933	167.791	145.694	+ 22.097

Jednocześnie według statystyki niemieckiej polsko-niemiecki obrót towarowy w latach 190—1933 kształtował się w sposób następujący (w tys. zł.):

1930	558.875	698.487	— 139.612
1931	279.074	369,235	— 117.161
1932	173.041	197.821	— 24.780
1933	163.375	174.606	— 11.231

Jak z powyższego wynika, według statystyki polskiej, Polska posiadała saldo ujemne wyłącznie w 1931 roku, według statystyki niemieckiej—*znaczne saldo ujemne* w ciągu wszystkich czterech lat 1930 — 1933.

Obliczenia, opublikowane przez p. A. Gazeła w Nr. 36 „Polski Gospodarczej" wykazują, iż polsko-niemiecki bilans płatniczy w latach 1931—1933 kształotował się dla Polski wybitnie niekorzystnie, a mianowicie saldo na niekorzyść Polski wynosiło w 1931 r. — 5 miljonów, w

1932 r. — 29 miljonów, w 1933 roku — 28 miljonów zł.

Odkładając do jednego z najbliższych numerów szersze omówienie polsko - niemieckich stosunków gospodarczych pragniemy na zakończenie zaznaczyć, iż fakt w uregulowaniu tych stosunków niewątpliwie powinien być uwzględniony fakt istnienia salda ujemnego w bilansie płatniczym na naszą niekorzyść, na które składało się *nietylko* ujemne saldo w bilansie handlowym polsko-niemieckich obrotów towarowych.

W. Z.

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie.

Odbyło się dn. 28.9 r. b. pod przewodnictwem p. A. Popławskiego ogólne zebranie władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie. Po wszechstronnem omówieniu działności instytucji jak również możliwości w związku z akcją oddłużeniową, ogólne zebranie dokonało wyboru połowy członków komitetu, w wyniku których powołano na wiceprezesa T. K. Z. p. J. Czarnowskiego, na radców Komitetu p.p. M. Arkuszewskiego, K. Fudakowskiego, A. Mazarskiego, J. Radoszewskiego i K. Skarżyńskiego, a na zastępców: pp. St. Kobyłeckiego, A. Janisławskiego i St. Milewskiego. Pozatem w skład komitetu wchodzą radcowie, którzy w r. b. nie podlegali wyborom: A. Popławski, jako prezes i radcowie: R. Lasocki, Z. Leszczyński, W. Morawski i Z. Nadratowski.

Następnie komitet wyłonił ze swego grona wydział wykonawczy, w skład którego weszli pp.: Popławski, Czarnowski, Nadratowski i Skarżyński oraz dokonał wyboru Dyrekcji Głównej. Skład Dyrekcji stanowią: pp. A. Łuniewski, przewodniczący, A. Bądzyński i J. Zajda — dyrektorzy, oraz Wł. Scipio del Campo i St. Zdziarski — zastępcy dyrektorów.

Z Poleskiej izby rolniczej.

Dnia 14 września b. r. odbyło się w lokalu Poleskiej Izby Rolniczej zebranie Zarządu Izby pod przewodnictwem inż. Wiktora Rotha — Prezesa Izby.

Zebranie poświęcone było głównie, poza bieżącemi sprawami organizacyjnemi Izby, akcji pomocy ofiarom powodzi w oddanym Izbie przez Ogólnopolski Komitet Powodziowy pod opiekę powiecie nowotarskim w Małopolsce.

Prezez Izby inż. W. Roth, który specjalnie zwiedził powiat nowotarski dla zaznajomienia się z potrzebami tamtejszej ludności, przedstawił zebranym rozmiary klęski, podkreślając, że ze względu na warunki lokalne pomoc Izby opierałaby się głównie na dostarczaniu powodzianom ziemniaków i siana.

Biorąc pod uwagę niesamowystarczalność rolniczą Polesia, Zarząd Izby ustalił następujące normy zsypu przez poszczególne powiaty Polesia na rzecz powodzian: pow. kosowski, kobryński, prużański, drohicki i płd. część powiatu brzeskiego dostarczą po 1 kg żyta za 1 ha podatkowych użytków rolnych wzgl. ekwiwalent 5 kg siana, wzgl. 5 kg ziemniaków, pozostałe powiaty z płd. części pow. brzeskiego ½ kg żyta z 1 ha wzgl. 2½ kg siana, wzgl. 2½ kg ziemniaków.

Zsyp od przestrzeni leśnych przeliczać się będzie według: 5 ha = 1 ha roli.

Następnie ustalone zostały zasady prac wydziałów fachowych Izby.

Obecne warunki produkcji w rolnictwie należy wyzyskać w celu przestawienia warsztatów rolnych na te gałęzie, przed któremi istnieją na przyszłość lepsze możliwości zbytu. Zwłaszcza podkreślone zostało należyte zwrócenie uwagi na oleiste, zielonki, nawozy organiczne i inwentarze żywe.

Rozumiejąc ogrom prac rolniczych do wykonania na terenie działalności Izby i jednocześnie skromne środki materjalne tak Izby jak i miejscowego rolnictwa—Zarząd Izby stanął na stanowisku skoncentrowania wysiłków na punktach najbardziej gospodarczo efektywnych. Biorąc jednocześnie pod uwagę, że rentowność warsztatu rolnego zapewnia przedewszystkiem należyte sharmonizowanie z sobą poszczególnych gałęzi wytwórczości — Zarząd Izby postanowił, by każdy z wydziałów fachowych Izby wybrał w zakresie swego działania te nieliczne punkty, w których najefektywniejsze gospodarcze będą rezultaty i tu skoncentrował całą akcję.

Przed akcją łąkarską na Wołyniu.

Wołyńska Izba Rolnicza, doceniając ważność łąkarstwa na terenie Wołynia, urządziła w Zakładzie Doświadczalnym Uprawy Torfowisk pod Sarnami, kurs łąkarsko-torfiarski od dnia 26 września do 3 października r. b.

Kurs ten miał na celu bliższe zaznajomienie referentów i instruktorów rolnych poszczególnych powiatów z uprawą łąk i zagospodarowaniem zmeljorowanych torfowisk oraz z pracami w tym zakresie na terenie Zakładu Doświadczalnego Uprawy Torfowisk.

Uczestnicy kursu, w liczbie 18, korzystali z wykładów i ćwiczeń praktycznych. Prelekcje wygłosili p.p. inż. B. Chamiec, dyrektor Zakładu oraz kierownicy poszczególnych działów: doc. Dr. B. Świętochowski, doc. Dr. St. Bac., Dr. Załęski i St. Mataszewski oraz asystenci poszczególnych działów.

Na kursie tym słuchacze zaznajomili się z najnowszemi i najważniejszemi zagadnieniami, wchodzącemi w zakres zagospodarowania torfowisk, jak powstawaniem i

własnościami chemicznemi i fizycznemi rozmaitych typów torfów występujących na Wołyniu, melioracjami podstawowemi i rolniczemi, zasadami uprawy i nawożenia torfowisk, zakładaniem łąk i pastwisk, uprawami polowemi oraz hodowlą nasion traw.

Oprócz wykładów i ćwiczeń uczestnicy kursu brali udział w wycieczkach na okoliczne torfowiska celem zaznajomienia się z różnemi typami torfowisk i ich uprawami.

Ponieważ plan zagospodarowania zmeljorowanych torfowisk został przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych zaakceptowany, uczestnicy kursu zaznajomili się z programem prac zaprojektowanych w terenie, jak również i sprawami organizacyjnemi, które zreferował Dyr. Izby, inż. Tadeusz Madler i inspektor Izby, inż. W. Ostaszewski.

Program ten obejmuje zagospodarowanie zmeljorowanych torfowisk w ilości 23.500 ha w przeciągu sześcioletnim na ogólny koszt zł. 3.765.947. W r. 1935 przewiduje się zagospodarowanie 1000 ha szczególnie w północnych powiatach województwa Wołyńskiego.

W sprawie planu sieci mleczarń.

W miesiącu wrześniu r. b. w poszczególnych powiatach wojew. łódzkiego odbyły się konferencje przy udziale Łódzkiej Izby Rolniczej, WTO i KR., zainteresowanych OTO i KR, miejscowych samorządów terytorjalnych, Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych i Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich. Tematem powyższej konferencji było ustalenie planu sieci mleczarń w poszczególnych powiatach.

Powyższe plany sieci mleczarń były w dn. 13 października r. b. na posiedzeniu Sekcji Mleczarsko-Jajczarskiej powołanej z łona Komisji Ekonomicznej Łódzkiej Izby Rolniczej przepracowywane z punktu widzenia potrzeb całego województwa.

Sekcja przewiduje, iż na terenie wojew. łódzkiego, aby objąć swojem działaniem całe województwo, winno się znajdować 47 okręgowych spółdzielni mleczarskich o napędzie mechanicznym, o promieniu działania około 15 klm. Mleczarnie powyższe będą rozporządzały siecią filij i śmietanczarni.

W mieście Łodzi i okręgu podmiejskim projektowane są mleczarnie, których głównem zadaniem będzie dostarczanie mleka bezpośrednio do miasta Łodzi, przerabiając tylko nadwyżki na masło. Zaopatrywanie rynków wewnętrznych w nabiał będzie dotyczyło wszystkich mleczarń. Specjalne podkreślenie tego faktu, ma na celu zaopatrzenie miast w mleko i jego produkty, odpowiadające wymogom rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z 1932 r. o dozorze nad mlekiem i jego przetworami.

Realizację powyższego programu Sekcja podzieliła na dwie fazy:

1) do wykonania w najbliższym czasie:
   a) rozszerzenie już istniejących mleczarń, które w programie sieci mleczarskiej są przewidziane, jako okręgowe,
   b) zorganizowanie okręgowych mleczarń w 8-miu miejscowościach,
   c) zamiana drobnych mleczarń na śmietanczarnie z pozostawieniem wyrobu masła jedynie w mleczarniach okręgowych.
2) organizowanie na terenie województwa pozostałych mleczarń, uwzględnionych w planie sieci mleczarskiej.

Wykonaniem tego planu zajmie się WTO iKR za pośrednictwem OTO i KR. Sekcja wyraziła pogląd, iż samorządy terytorjalne, przy powoływaniu nowych mleczarń, zgodnie z zamierzonym planem, winny udzielać im pomocy finansowej i w naturze.

Ponadto Sekcja stwierdziła, iż działanie na terenie 2-ch Związków Rewizyjnych wpływa ujemnie i demoralizująco na pracę mleczarń.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Tegoroczny urodzaj pszenicy na półkuli Północnej wynosi zaledwie 92% urodzaju roku zeszłego, a 88% przeciętnego urodzaju za lata 1928 — 1932. W liczbach bezwzględnych zbiory za ostatnie siedem lat wynoszą:

	Europa	Ogółem
1928	384	928
1929	395	871
1930	370	909
1931	391	908
1932	406	893
1933	476	862
1934	401	789
średnia 1928/32	389	901

(Dane powyższe nie obejmują Z.S.R.R. i Chin).

Jak widać z powyższego tegoroczne zbiory, jak to było przewidywane już w sierpniu, są najniższe w całym tym okresie czasu, są gorsze nawet od kampanji roku 1933, który, jak wiadomo, odznaczał się urodzajem słabym, zwłaszcza w krajach Ameryki Północnej. Co się tyczy Europy, to okazuje się, że przewidywania były niższe, niż obecnie wykazują obliczenia dokładniejsze. Prawda, że zbiory są znacznie niższe od zbiorów z zeszłorocznej kampanji zbożowej, stanowiąc zaledwie 84% tej ostatniej, jednakże w porównaniu ze średnią za lata 1928—1932 stoją one na dość wysokim poziomie, wynosząc 103%. Bardzo niski zbiór pszenicy przypadł w roku bieżącym w Stanach Zjednoczonych wraz z Meksykiem i Kanadą, gdzie według Międzynarodowego Instytutu Rolnego, zbiory tegoroczne wynoszą około 213 milj. q.

Jest to zbiór niższy nawet od deficytowych zbiorów roku 1933 (220 milj. kwintali), a stanowi zaledwie 61% średniego zbioru za lata 1928 — 1932, które wyniosły 349 milj. kwintali.

Z ważniejszych producentów pszenicy, co do produkcji których Międzynarodowy Instytut Rolny posiada już dość dokładne dane, wymienić należy przedewszystkiem: (liczby w nawiasach dotyczą roku ubiegłego) Francję — 84 mil. q (99 milj. q), Hiszpanję — 47 milj. q (38 milj. q), Niemcy — 44 milj. q (56 milj. q), Rumunję — 20 milj. q (32 milj. q), Jugosławję — 20 milj. q (26 milj. q), Polskę — 17 milj. q (22 milj. q), wreszcie Węgry — 17 milj. q (26 milj. q). Zestawienie powyższe daje możność dokładnego zorjentowania się w układzie tegorocznych urodzajów, gdzie jedynie Hiszpanja z państw wyżej wymienionych, miała urodzaj wyższy, niż w roku ubiegłym. Co się tyczy zbiorów pszenicy na półkuli południowej, to narazie żadnych danych jeszcze niema. Przewiduje się jedynie, że zbiory tegoroczne będą tam niższe od zbiorów roku zeszłego. Przewidywany eksport pszenicy w roku zeszłym w wysokości 142 milj. kwintali okazał się w rzeczywistości wyższy o blisko 5 milj. q i wynosi 147,5 milj. q. W porównaniu do liczb z pięciu lat ubiegłych jest on wyjątkowo niski:

1929/30	*1930/31*	*1931/32*	*1932/33*	*1933/34*
170,3	223,3	217,1	171,0	147,5

Bezwątpienia przyczynił się do tego rozkład urodzaju w latach ubiegłych, który zwłaszcza w ciągu ostatnich dwuch lat był zupełnie dobry w krajach importujących zboże, a bardzo słaby w krajach zboże normalnie eksportujących.

Zbiory żyta w bieżącej kampanji zbożowej są niższe od zbiorów w roku zeszłym, a także od przeciętnej za ostatnie lat pięć. Przyczyniły się do obniżenia produkcji głównie złe warunki meteorologiczne, które panowały w okresie wzrastania, a zwłaszcza dojrzewania w krajach wielkich producentów żyta, jakiemi są Niemcy, Polska i Czechosłowacja. Produkcja żyta wynosi od roku 1928:

Lata	Europa	Ogółem
1928	230	245
1929	239	255
1930	235	255
1931	197	210
1932	237	252
1933	255	264
1934	214	223
średnia 1928—1932	227	243

Jak widać z powyższego, zbiory tegoroczne żyta są najniższe, jeśli wyłączyć wyjątkowo nieurodzajny rok 1931, z całego okresu lat siedmiu. Z poszczególnych producentów żyta wymienić trzeba: Niemcy — 76 milj. q (87 milj. q), Polska — 57 milj. q (71 milj. q), Czechosłowacja — 14 milj. q (21 milj. q). Z powyższego zestawienia widać wybitne obniżenie produkcji w roku bieżącym. Podobne obniżenie nastąpiło i w innych krajach, produkujących żyto i w nielicznych zaledwie wypadkach zbiory tegorocznej kampanji zbożowej są wyższe od zbiorów z lat ubiegłych.

Wykazany powyżej słaby urodzaj tegoroczny pszenicy i żyta zdawałoby się powinien wpłynąć dodatnio na poprawę ogólnej sytuacji rynków zbożowych, jednakże po chwilowej niewielkiej zwyżce cen na zboża znów nastąpiło obniżenie i jedynie ogólna poprawa konjunktury światowej mogłaby się przyczynić do poprawy konjunktur na rynkach zbożowych.

Ceny pszenicy w bieżącym okresie sprawozdawczym naogół uległy obniżeniu, jednakże przy końcu okresu znów się trochę podnoszą. W stosunku do odpowiedniego okresu roku ubiegłego ceny są nieco wyższe.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Hard Winter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba I.	Rotterdam	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1929/30 r	38.06	40.20	42.61	41.54	—	39.74
" 1930/31 r.	25.94	29.51	26.56	26.92	—	27.93
" 1931/32 r.	18.10	22.02	20.68	23.27	16.40	25.59
" 1932/33 r.	18.01	18.72	18.72	19.17	15.42	30.23
" 1933/34 r,	18.42	20.20	15.03	17.32	11.11	19.39
1933 r. 16—21 X	17.03	20.15	15.15	15.87	9.36	20.13
1934 r. 3—8 IX	.	21.37	17.06	19.44	13.29	19.62
10—15	.	21.39	17.02	19.82	13.11	19.35
17—22	.	21.22	16.20	19.45	12.74	19.15
24—29	.	21.24	15.60	19.49	12.19	19.11
1—6 X	.	20.05	15.15	18.79	11.64	19.19
8—13	.	20,58	15.50	19.29	12.22	18.71
15—20	.	20.66	.	18.82	11.74	18.65

Ceny żyta na rynkach międzynarodowych uległy bardzo znacznej obniżce, utrzymują się jednak jeszcze na wyższym poziomie niż w tym czasie w roku ubiegłym.

Ceny żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Western Rye (cif)	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1929/30 r. . .	32.18	32.63	31.29	21.85
" 1930/31 r. . .	15.78	17.47	—	21.87
" 1931/32 r. . .	14.35	18.63	17.83	24.70
" 1932/33 r. . .	13.91	15.87	13.10	17.13
" 1933/34 r. , .	14.21	12.66	9,99	14.46
1933 r. 16—21 X . .	12.84	11.41	10.07	14.59
1934 r. 3—8 IX . .	.	16.37	14.79	17.47
10—15 . . .	.	15.82	15.01	17.42
17—22 . . .	.	15.20	14.63	17.37
24—29 . . .	.	14.59	14.45	17.37
1—6 X . . .	.	13.27	13.81	17.37
8—13 . . .	.	14.03	13.51	17.32
15—20 . . .	.	13.75	13.33	17.32

Ceny jęczmienia i owsa powtarzają zupełnie dokładnie ruch cen pszenicy.

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Jęczmień	Owies		
	Przeciętna Warszawa—Poznań	Chicago	Hambur.	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1929/30 r.	25.80	28.17	—	20.72
" 1930/31 r.	25.96	20.41	—	23.39
" 1931/32 r.	24.43	14.98	16.31	22.87
" 1932/33 r.	17.06	12.48	13.55	14.74
" 1933/34 r.	16.12	14.52	10.01	13.20
1933 r. 16—21 X	16.00	12.93	10.61	14.19
1934 r. 3—8 IX	21.50	20.47	13.36	15.83
10—15	21.40	21.28	13.44	16.39
17—22	21.25	20.57	12.76	16.66
24—29	21.25	20.59	12.37	17.31
1—6 X	21.87	19.70	11.86	17.50
8—13	21.80	20.28	11.86	17.04
15—20	21.57	20.59	12.15	16.90

Na krajowych rynkach zbożowych ceny osiągnęły poziom dość wysoki. Ustaliły się one zwłaszcza w Warszawie dla pszenicy i żyta, uniezależniając się w ruchach swoich od cen zagranicy. Na rynku w Poznaniu nastąpiło lekkie obniżenie cen.

Ceny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	47.86	44.31	34.46	32.31
„ 1929/30 r.	40.75	38.72	21.90	21.80
„ 1930/31 r.	29.22	26.64	21.83	21.90
„ 1931/32 r.	26.97	24.21	25.10	24.30
„ 1932/33 r.	31.62	28.84	17.86	16.40
1933 r. 16—21 X .	20.75	19.50	14.50	14.69
1934 r. 3—8 IX .	20.00	19.24	17.25	17.68
10—15 .	20.00	18.70	17.15	17.68
17—22 .	20.00	18.29	17.00	17.74
24—29 .	20.00	18.21	17.00	17.74
1—6 X .	20.20	18.17	17.00	17.74
8—13 .	20.00	17.42	17.00	17.63
15—20 .	20.00	17.29	17.00	17.63

Ceny jęczmienia i owsa w Warszawie osiągnęły swoje maksimum w pierwszej połowie października, obecnie zaś lekko opadły. Na rynku w Poznaniu ceny ulegają stałym, niewielkim wahaniom.

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	35.21	34.03	34.92	31.57
„ 1929/30 r.	26.59	25.01	21.49	19.95
„ 1930/31 r.	25.81	26.11	24.59	22.19
„ 1931/32 r.	24.12	24.74	23.67	21.06
„ 1932/33 r.	17.18	16.94	16.15	13.32
1933 r. 16—21 X .	15.75	16.25	15.00	13.38
1934 r. 3—8 IX .	21.25	21.75	14.83	16.82
10—15 .	21.25	21.56	15.15	17.62
17—22 .	21.25	21.25	15.59	17.72
24—29 .	21.25	21.25	16.45	18.16
1—6 X .	22.25	21.49	17.13	17.86
8—13 .	22.25	21.35	17.00	17.07
15—20 .	21.85	21.29	16.80	16.99

H. H.

Rynek jajczarski.

W pierwszym tygodniu października b. r. zaznaczył się ożywiony popyt na jaja na rynkach wewnętrznych, przyczem ceny jaj oryginalnych utrzymywały się w granicach 2.60 do 2.75 zł. za kopę. W drugim tygodniu wystąpiła silna tendencja na rynkach światowych, co spowodowało wzrost cen za jaja oryginalne do 3.50 zł. za kopę, czyli około 84 zł. za 24-kopową skrzynię jaj.

Ceny w Wielkopolsce były wyższe i osiągały od 4.20 zł. do 4.60 zł. za kopę jaj oryginalnych.

W Warszawie płacono za 24-kopową skrzynię jaj świeżych początkowo 85 — 90 zł., następnie 95 do 100 zł., loco skład odbiorcy.

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie płacił swoim dostawcom od 1.30 do 1.60 zł. za 1 kg jaj.

Z końcem drugiej połowy października b. r. ujawnił się dotkliwy brak jaj świeżych, a rynek został opanowany przez jaja przetrzymane (spekulowane), tak że należy uważać sezon eksportu jaj świeżych z Polski jako kończący się i oczekiwać w najbliższym czasie ożywionego wywozu jaj konserwowanych, t. j. chłodzonych i wapnowanych.

Eksport nasz kierowany był w okresie sprawozdawczym głównie do Anglji i do Włach pozatem wywożono dość liczne transporty jaj do Szwajcarji, Austrji, Czechosłowacji i Francji.

Zawodowy Związek Zrzeszeń Eksporterów Jaj wydelegował do Hiszpanji swojego dyrektora w celu sfinalizowania rokowań o dopuszczenie do wwozu zalegających w wolnych składach hiszpańskich jaj polskich niedopuszczonych na wiosnę b. r. do obszaru celnego hiszpańskiego z powodu przekroczenia kontyngentu importowego. Ceny eksportowe za jaja za 2 płaskie skrzynie dwunastokopowe lub 1 skrzynię dwudziestocztero-kopową (Włochy) wynosiły do Anglji 75 — 76 szylingów, fob Gdynia; do Włoch 220 lirów, franco Zebrzydowice; do Szwajcarji 70 franków, loco granica Polski.

Niemcy. Rokowania gospodarcze polsko-niemieckie zostały zakończone w Warszawie parafowaniem w dniu 6 października układu kompensacyjnego, obowiązującego przez czas jednego roku; układ ten ustalił, że istnieją możliwości wywozu z Polski do Niemiec niektórych produktów rolniczych, a między innemi jaj. Podobno do końca roku bieżącego przyznano nam kontyngent wywozowy w ilości około 30 wagonowych ładunków jaj.

O ile jednak ułatwienia celne przywozowe udzielone Niemcom przez Polskę na towary dopuszczone z naszej strony do przywozu z Niemiec wyrażają się w zastosowaniu klauzuli największego uprzywilejowania w stosunku do pewnej ilości pozycyj taryfy celnej, o tyle dotychczas niewiadomo, czy Niemcy są skłonni zniżyć dla jaj z Polski dotychczasowe cło prohibicyjne 70 RM. do wysokości cła konwencyjnego 30 RM. za 100 kg jaj.

Od chwili parafowania omawianego układu do 25 października b. nie wywieziono jeszcze z Polski do Niemiec ani jednego ładunku jaj, aczkolwiek w pierwszej połowie b. r. zdołano tam eksportować jaj za 184.000 RM., a w r. 1933 za 24 miljony RM.). Powodem tego są obawy eksporterów polskich przed zbytniem opóźnieniem

Notowania cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych loco wagon lub skład importera.

Kraj	W czasie od 1 do 15 października 1934 r.		W analogicznym okresie czasu r. 1933
Anglja	za 120 jaj	59/60 kg 10/— 57/58 „ 55/56 „ 8/9 do 9/— 53/54 „ 7/9 do 8/3 do 8/6 51/52 „ 7/3 do 7/6 do 8/— 49/50 „ 7/- do 7/6 47/48 „ 7/3 „M„ „ 6/- do 6/6	53/54 kg 8/3 51/52 kg 7/9 do 8/- 49/50 kg 7/6 do 7/9 „M" 6/3 do 6/9 Chłodniaki: 53/54 kg 7/3 do 7/6
Austrja	za 1 jajo	51/52 kg $10\frac{3}{4}$ do 11 do $11\frac{1}{2}$ gr. austr.	$12\frac{1}{4}$ do $12\frac{1}{2}$ gr. austr.
Czechosłowacja	za 60 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Francja	za 1000 jaj	Nie notowano	53/54 kg 560-580 fr. (nominalnie) 51/52 kg 500-520 fr. (nominalnie)
Hiszpanja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Niemcy	za 1 jajo	Nie notowano	$8\frac{1}{2}$ fenika za chłodniaki
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Włochy	za 100 jaj	53/54 kg 24—26 lirów 51/52 „ 22—24 „	lirów 53/54 kg 27—29 51/52 kg 26—27

w zapłacie za towar, który należy do artykułów gotówkowych i nie cierpi przeto nieuzasadnionej zwłoki w realizacji należności za dostawy.

Wedle układu polscy eksporterzy mają otrzymywać zapłatę w złotych z Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, które na ten cel ma dopiero gromadzić fundusze z wpłat uiszczanych przez polskich importerów za sprowadzane z Niemiec towary.

J. V.

Rynki rybne.

W końcu lata i na początku jesieni ceny ryb kształtowały się na wyższym znacznie poziomie, niż w roku ubiegłym. To też spodziewano się, że załamanie cen, przewidywane wzorem lat ubiegłych na miesiąc październik, nie przybierze tak wielkich rozmiarów, jak w roku zeszłym. Aczkolwiek duże przyrosty w gospodarstwach stawowych kazały przypuszczać, że ogólna suma produkcji tegorocznej znacznie wzrośnie, to jednak, z drugiej strony, znaczne poprawienie się przeciętnej wielkości karpia w tegorocznej produkcji pozwalały przypuszczać, że i w okresie największej podaży, w październiku, ceny utrzymają się na wyższym poziomie niż w roku ubiegłym.

Wbrew jednak przewidywaniom, tegoroczne załamanie cen przybrało katastrofalne rozmiary i ceny osiągnęły poziom nienotowany dotąd w żadnym roku. Spadek cen oczekiwany na pierwsze dni października, po zakończeniu świąt żydowskich, nastąpił jeszcze w okresie świątecznym i zniżka już w pierwszym tygodniu osiągnęła przeszło 20%. Ten nagły i silny spadek cen stanowi jeszcze jeden dowód destrukcyjnego wpływu, jaki mają na rynek rybny kupcy prowincjonalni, t. zw. dzicy. Wielkie ilości ryby, jakie rzucili na rynek warszawski w ostatnim tygodniu świątecznym zmuszeni byli pod naciskiem konkurencji ze strony hurtowników warszawskich sprzedawać po cenach niewytrzymujących żadnej kalkulacji.

W drugim tygodniu października ceny uległy dalszej zniżce o ca 10%, osiągając w ten sposób najniższy w historji rybactwa poziom. W drugiej połowie października ceny karpia, mimo panującego na rynku ożywienia, nie uległy wahaniom.

Ceny ryby jeziorowej i rzecznej utrzymywały się do pierwszych dni października na wysokim poziomie, do czego przyczynił się słaby dowóz. W pierwszej jednak połowie października ceny ryby śniętej silnie zniżkowały co się tłumaczy z jednej strony dużym dowozem ryby pińskiej i wileńskiej, jak również sowieckiej, z drugiej zaś faktem, że karp wskutek spadku ceny stał się rybą tańszą od śniętej i zapotrzebowanie na rybę śniętą spadło do minimum. Ceny wyboru szczupaka śniętego spadły w tym czasie o przeszło 40% w porównaniu do cen z końca września (12.X. szczupak śn. w hurcie notowano zł. 1,30 — 1,40). Od połowy października dowóz ryby śniętej zpowrotem skurczył się i ceny silnie zwyżkowały, osiągając poprzedni poziom (19.X. szczupaka śniętego w hurcie notowano zł. 2.— — 2,40).

Obroty w handlu zagranicznym w m-cu wrześniu kształtowały się jak następuje: przywóz wyniósł 33.055 q., wartości 1.324.000 zł. wywóz zaś 654 q., wartości zł. 100.000. W porównaniu z rokiem ubiegłym przywóz silnie skurczył się, obroty we wrześniu r. ub. wynosiły w przywozie 37.867 q., wartości zł. 1.590.000, w wywozie 665 q., wartości 101.000. Jak wynika z cyfr przytoczonych poniżej, silny spadek przywozu tłumaczy się zmniejszonemi rozmiarami importu śledzi solonych i mrożonych. Fakt ten jest dla naszego rybactwa morskiego objawem pomyślnym, nie wiadomo jednak, czy nie będzie to objaw przejściowy i czy nadal rozmiary importu śledzi będą malały.

Poszczególne przywozy ryb we wrześniu b. r. przedstawiały się następująco. Przywóz karpi żywych wyniósł 147 q., wartości zł. 11.000, w tem 47 q. z Jugosławji reszta z Węgier. Ten minimalny dowóz, który w obecnej chwili całkowicie ustał, tłumaczy się z jednej strony niskiemi cenami karpia, z drugiej zaś kompensacyjnym charakterem naszych obrotów z Węgrami (we wrześniu r. ub. przywozu karpi nie notowano). Przywóz sandacza wyniósł 659 q., wartości zł. 76.000, leszczy zaś 280 q., wartości zł. 28.000 (całość z Z. S. S. R.). W porownananiu z rokiem ubiegłym cyfry te wzrosły prawie o 100%. Brak ryby śniętej w czasie świąt żydowskich i wysoki na skutek tego poziom cen spowodował wzrost dowozu ryby sowieckiej (we wrześniu r. ub. sandaczy dowieziono 346 q., wartości zł. 58.000, leszczy 146 q., wartości zł. 20.000). Przywóz śledzi mrożonych wyniósł 2.416 q., wartości 84.000, w tem 2.282 q., wartości zł. 80.000 z Niemiec, reszta z Norwegji. (w r. ub. przywóz wyniósł 2.931 q., wartości zł. 98.000). Śledzi solonych przywieziono 29.501 q., wartości zł. 1.118.000, w tem z Anglji 24.039 q., wartości zł. 930.000, reszta z Islandji i Norwegji (w r. ub. przywóz śledzi solonych wyniósł 33.969 q., wartości zł. 1.353.000). Przywóz szprotów i sardeli wyniósł 44 q., wartości 7.000. Cyfra największej pozycji w naszym wywozie, mianowicie raków, wyniosła 645 q., wartości zł. 98.000, w tem ca 60% wywieziono do Niemiec, resztę do Francji (we wrześniu ub. r. eksport raków wyniósł 618 q., wartości zł. 92.000). Innych ryb niewymienionych wywieziono 6 q., wartości zł. 1.000, podczas gdy w r. ub. wywieziono 240 q., wartości zł. 6.000

Ceny hurtowe karpia w zł. za 1 kg.

Karp	28.IX	5.X	12.X	19.X	Uwagi
Kraków .	1,50—1,60	1,50—1,60	1,50—1,60	—	
Lwów .	-	1,70	—	—	
Warszawa .	1,35—1,55	1,35—1,50	1,25—1,35	1,25-1,35	powyżej 850 g od 500 do 850 g
"	1,25—1,35	1,20—1,30	1,20	—	do 500 g

Uwaga: Ceny warszawskie w/g Komisji Notowań. Ceny ryb przy Zrzeszeniu Gospodarstw Stawowych.

Ceny detaliczne ryb w zł. za 1 kg.

Rynek	Data	Karp żywy		Karaś żywy		Lin żywy		Szczupak żywy		Sandacz jezior.		Leszcz		Okoń		Drobnica		Węgorz	
Bydgoszcz	15.IX	2.2	—	1.6	—	2	—	2.2	—	—	—	1.5	—	1.2	—	—	—	2.4	—
Kraków	21.IX	1.8	1.9	—	—	2	2.2	3.5	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	28.IX	1.8	1.9	—	—	2	2.2	3.5	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	5.X	1.8	—	1	—	—	—	3	3.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	12.X	1,8	—	0.7	0.8	—	—	3	3.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lwów	2.X	2	—	—	—	1.8	2	2	3	—	—	—	—	—	—	0.6	1.4	—	—
Pińsk	17.IX	—	—	2	2.2	1.8	2	1,5	2.1	—	—	—	—	0.9	1.1	0.5	0.7	—	—
"	24.IX			2	2.2	1 7	1.9	1.5	2					0.9	1	0.5	0.7		
"	1.X			1.8	2.2	1.7	2	1.2	1.8					0.8	1	0.4	0.6		
"	8.X			1.8	2.1	1.7	2	1.3	1.8					0.8	1	0.5	0.6		
"	15.X			1.6	2	1.3	1.7	1.3	1.8					0.8	1.2	0.4	0.6		
"	22.X			1.6	1.8	1.3	1.7	1.3	1.8					0.8	1,2	0.5	0.6		
Poznań	5.IX	2.4	—	—	—	2	2.6	2	2.8	—	—	1.8	2	1.2	1.6	—	—	2.5	3.5
"	12.IX	2.4	—	—	—	2	2.6	2	2,8	—	—	1.8	2	1.2	1.6	—	—	2.5	3.5
"	19.IX	2.4	—	—	—	2	2.6	2	2.8	—	—	1.8	2	1.2	1.6	—	—	2.5	3.5
"	26.IX	2.4	—	—	—	2	2.6	2	2.8	—	—	1.8	2	1.2	1.6	—	—	2.5	3.5
Toruń	28.IX	1.8	2	1.6	2	1.6	1.8	1.8	2	2	2.4	1.4	1.6	0.6	1	0.3	0.5	2	2.4
"	5.X	—	2	1.4	1.8	1.8	2	1.6	2	2	2.6	1.4	1.6	0.6	1.6	0.4	0.5	2	2.4
"	12.X	1.5	1.8	1.2	1.4	1.6	1.8	1.6	1.8	2.2	2.5	0.8	1.2	0.8	1	0.3	0.6	1	1.5
"	19.X	1.8	2	2	2.2	1,5	2	1.6	2	2	3	1	1.8	0.8	1.2	0.3	0.6	1.8	2.5
Warszawa	30.IX a	1.6	2	3,5	—	2.8	3	3	3.2	—	—	3.2	3.4	1.5	1.6	1.6	1.8	3.5	3.7
"	" b	1.6	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	" c	1.5	1.7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	6.X a	1.6	1.8	3.2	3.5	2.5	2.8			—	—	2.6	2,7	1,2	1.4	—	—	3	3.2
"	" b	1.6	1.8	—	—	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	" c	1.5	1.6	—	—	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	13.X a	1.6	1.8	3.3	3.5	3	3.2			—	—	2,2	2.4	1.5	1.6	—	—	3.4	3.5
"	" b	1.6	1.8	—	—	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	" c	1.4	1.5	—	—	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	20.X a	1.5	1.7	2.4	3.6	2.2	2.5	2.5	2,8	—	—	2.5	2.7	1.6	1.8	2	2.2	3.2	3.4
"	" b	1.5	1.7	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
"	" c	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

a) powyżej 850 g. b) od 500 do 850 g. c) do 500 g.

E. G.

Ceny drewna.

Sytuacja na światowym rynku drzewnym przedstawia się naogół pomyślnie: wprawdzie obserwujemy lekką zniżkę cen, wynikającą ze spadku funta, obroty jednak międzynarodowe są duże, głównie dzięki pojemności rynku angielskiego. Jedynie w drewnie białem (świerk, jodła) daje się we znaki konkurencja kanadyjska. Polska potrafiła, jak dotąd utrzymać swój eksport na wysokim poziomie, świadczą o tem poniższe zestawienia (według C. I. B.):

w tonnach.

NAZWA	ogółem				w tem: iglaste				liściaste	
	1933	%	1932	%	1933	%	1932	%	1933	1932
1. Drewno opałowe	46.188	3	44.696	4	—	—	—	—	—	—
2. Kloce tartaczne	232.516	14	118.738	11	140.529	8	43.709	5	91.987	75.029
3. Kopalniaki	48.331	3	104.386	10	48.331	3	104.386	10	—	—
4. Papierówka	337.408	20	151.658	15	337.408	20	151,658	15	—	—
5. Słupy telegr. i inne drewno okrągłe	9.882	—	18.320	2	9.882	—	18.320	—	—	—
6. Podkłady	76.572	5	53.562	5	46.115	3	19.721	2	30.457	33.841
7. Klepka	22.057	1	9.027	1	740	—	1.140	1	21.317	7.887
8. Drewno obrzynane										
9. „ tarte	898.880	54	509.635	52	789.002	47	414.044	42	109.878	95.591
10. Deski heblowane										
11. Części skrzynkowe										
Razem	1,671.834	100	1,010.022	100	1,372.007	81	752.978	75	253.639	212.348

(za okres Styczeń—Lipiec)

W metrach kubicznych.

NAZWA SORTYMENTÓW	Ogółem				w tem: iglaste				liściaste	
	1934	%	1933	%	1934	%	1933	%	1934	1933
1. Drewno opałowe	38.053	1	39.130	2	—		—		—	—
2. Kloce tartaczne	488.851	22	237.963	14	400.062	18	169.376	10	88.789	68.587
3. Kopalniaki	27.165	1	45.889	3	27,165	1	45,889	3	—	—
4. Papierówka	487.738	22	363.698	21	487.738	22	363.698	21	—	—
5. Słupy telegr. i in. drewno okrągłe	14.866	1	5.780	—	14.866	1	5.780	—	—	—
6. Podkłady	118,727	5	64.151	4	67.799	3	39.213	2	40.928	24.938
7. Klepka	10.657	—	12.672	1	—	—	377	—	10,657	12.295
8. Drewno obrzynane										
9. „ tarte										
10. Deski heblowane	1,077.090	48	930.799	55	995.696	44	868.000	51	81.394	62.799
11. Części skrzynkowe										
Razem	2,263.147	100	1,700.082	100	2,003.326	89	1,492.333	87	221.768	168.619

Dodatnio wpływa na rynek zawarcie małego układu z Niemcami, zapewnia on bowiem płatność dla eksportu materjałów drzewnych wartości, coprawda, narazie 9 miljonów złotych.

Ostatnie przetargi podkładowe, jako wskaźnik konjunktury, wykazują stabilizację rynku: zapotrzebowanie kolei w wysokości 3.200.000 sztuk podkładów zostało pokryte z niewielką nadwyżką, przyczem oferenci kalkulowali najwidoczniej przy cenie surowca na pniu 14—16 złotych loco las.

Na rynku krajowym płacono za 1 m³ loco wagon stacja załadowania:

	Złotych
Dębowe:	
bloki fornierowe	180—200
bloki 30—39 cm I kl.	55— 60
II kl. 25% mniej	
40—49 cm I kl.	70— 80
II kl. 25% mniej	
od 50 cm I kl.	90—100
II kl. 25% mniej	
dłużyce odziomkowe	30— 40
dłużyce tartaczne	25— 30
podkłady dębowe belgijskie za 1 szt.	6—6½
deski dębowe nieobrzynane I i II kl.	60— 65
deski dębowe obrzynane	120—150
deski dębowe i bale krajowe II kl.	100—120
Sosnowe:	
bloki I kl. eksportowe od 30 cm w czubie	50— 55
bloki II kl. krajowe od 25—30 cm	35— 40
dłużyce tartaczne	18— 26
słupy telegraficzne krajowe	22— 26
słupy telegraficzne eksportowe	25— 33
kopalniaki	13— 17
materjały tarte eksportowe u/s	38— 42
deski stolarskie nieobrzynane	60— 70
deski budowlane	30— 40
slipry za sztukę	5½— 6
belki	40— 48
kantówka	45— 50
łaty	45— 49
deski podłogowe	40— 50
Świerk i Jodła:	
dłużyce tartaczne	15— 20
papierówka świerkowa za 1 m p.	10— 11
materjały tarte eksportowe U/S	34— 38
Bukowe:	
kloce tartaczne od 26 cm w czubie	25— 30
materjały tarte nieobrzynane	50— 60
Olcha:	
fornierowa od 25 cm w czubie	55— 65
kloce tartaczne kraj. 23—29 cm w czubie	28— 34
30 — 35 cm w czubie	35— 38
Jesioniowe:	
I kl. eksportowe od 35 cm w czubie	60— 70
II kl. krajowe od 30—35 cm w czubie	35— 47
Osikowe:	
kloce eksportowe (I kl.) od 25 cm w czubie	50— 60
kloce krajowe (II i III kl.)	25— 30
papierówka osikowa za m p.	9— 10
Brzozowe:	
kloce I kl. eksportowe od 30 cm w czubie	40— 50
kloce tartaczne krajowe od 25 cm w czubie	20— 22
materjał tarty	45— 55

W. B.

KRONIKA KRAJOWA.

Zmiana przepisów i terminów płatności podatków.

W dn. 1. X. 34 r. weszła w życie ordynacja podatkowa uchylająca cały szereg przepisów podatkowych, dotyczących postępowania formalnego w zakresie wymiaru i poboru podatku. W rezultacie należało wydać rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z dn. 14. IX. 34 r. Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 770/34. Rozporządzenie to zawiera interpretację przepisów nowej ordynacji podatkowej. Rozporządzenie wyznacza 18 komisyj odwoławczych po jednej na województwo, a mianowicie: białostockie, poleskie, pomorskie, stanisławowskie, tarnopolskie, wołyńskie, nowogródzkie, wileńskie, każda z tych kamisyj składać się ma z 24 członków. Również po jednej komisji składających się z 36 członków otrzymują województwa: kieleckie, krakowskie, lubelskie, lwowskie, m. Łódź, m. Warszawa, woj. poznańskie, woj. warszawskie i woj. śląskie. Ponadto woj. łódzkie z wyłączeniem m. Łodzi otrzymuje komisję odwoławczą w składzie 24 szłonków. Rozporządzenie ustala następujące terminy ukończenia wymiarów podatkowych, a mianowicie: *dla podatku gruntowego do dn 31. III. 34 r.*, dla podatku od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych również do 1. III., dla podatku obrotowego dla osób fizycznych, nie prowadzących ksiąg handlowych do 1. V. 34 r. dla osób fizycznych prowadzących księgi handlowe do 1. X. każdego roku, dla podatku dochodowego, od niektórych zajęć zawodowych oraz wojskowego 15. VIII. i 1. X. (pierwszy termin dla osób fizycznych, nie prowadzących ksiąg). Dla podatku obrotowego i dochodowego od osób prawnych, podlegających kompetencji Urzędów Skarbowych dz. 1. X., podlegających kompetencji Izb Skarbowych dzień 1. XII. każdego roku.

Rozporządzenie przesuwa terminy płatności podatków, a mianowicie: 1) *podatku gruntowego pierwsza rata 30. IV., druga rata 30. XI.*, 2) podatków od nieruchomości od lokali od placów budowlanych pierwsza rata 30. IV., druga — 31. VII., trzecia — 31. X., czwarta — 31. I. następnego roku, 3) podatek obrotowy 31. V., 4) podatek dochodowy 15. IX., 5) podatek od uposażeń służb., emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę powinien być płatny w terminie 7-dniowym po upływie każdego miesiąca kalendarzowego, 6) podatek od niektórych zająć zawodowych i podatek wojskowy dn. 15. IX.

Ponadto ze zmian, które wprowadza omawiane rozporządzenie na specjalne uwzględnienie zasługuje, że *właściciele wzgl. dzierżawcy gospodarstw rolnych i leśnych zwolnieni są obecnie od opłacania podatku przemysłowe-*

go z tytułu utrzymywania placów, poza obrębem ich gospodarstw, służących wyłącznie dla celów przeładowania produktów własnych gospodarstw i kasowanych po ukończeniu tego przeładowania. Poza tem na uwagę zasługuje, że *młyny gospodarcze* opłacają podatek obrotowy nie od pełnej wartości przemielonych produktów, lecz tylko od wynagrodzenia w naturze o ile klient otrzymał z oddanego zboża do przemiału w gotowych praduktach mniej, niż oddał, natomiast otrzymał wszystkie produkty, które z przemielenia powstały; następnie w razie wydania produktu przemiału z posiadanych własnych zapasów młyna produkt był tego samego gatunku, co towar oddany do przemiału i znajdował się w tym samym stosunku, w jakimby otrzymał klient po przemieleniu zboża własnego w sposób przez niego żądany. Realizacja wynagrodzenia za przerób otrzymanego w naturze w stanie niezmienionym nie stanowi obrotu, natomiast w wypadku przerobienia tego wynagrodzenia i zrealizowania tegoż — obrót uzyskany z tego rodzaju sprzedaży podlega opodatkowaniu od pełnej wartości towaru.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia postanowienia, przepisy o przesunięciu terminów płatności podatków wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 1935 roku.

Granice obowiązku złożenia zeznania o podatku dochodowym.

(Zasadnicze rozstrzygnięcie N. T. A. z dn. 27 lutego 1934 r. L. Rej. 6498/29.

Pewnemu podatnikowi w Wielkopolsce wymierzono podatek dochodowy za rok 1928 od dochodu z posiadanej przez niego do grudnia 1927 r. nieruchomości na terenie państwa. Przeciw temu wymiarowi wniósł skarżący odwołanie, w którem twierdził, że w dniu 15 grudnia 1927 r. ani nie mieszkał na terenie R. P. ani też nie posiadał już na tym terenie nieruchomości, gdyż swój udział we własności pewnej majętności przed tym dniem sprzedał. Na tej zasadzie faktycznej opierał skarżący wniosek, iż nie podlega podatkowi dochodowemu w r. 1928, zaczem wymiar tego podatku nie był uzasadniony. W toku instancji sprawa oparła się o N. T. A., który wyjaśnił, w motywach odnośnego wyroku, że skarżący, jako obcokrajowiec, zamieszkały poza granicami R. P., a posiadający w ciągu r. 1927 nieruchomość na terenie Polski, podlega opodatkowaniu w myśl art. 1, punkt 2 lit. a. od dochodu uzyskanego z tej nieruchomości. Wobec tego podlegał on ogólnemu obowiązkowi nałożonemu w art. 50 ustawy o pod. doch. złożenia zeznania o tym dochodzie. Obowiązek ten nie jest bynajmniej związany, ani z miejscem zamieszkania, gdyż przepisy, wspominające o tej dacie i miejscu zamieszkania, mają na celu jedynie wskazanie właściwej władzy, której zeznanie należy złożyć.

Zasada prawna w tym wyroku ustalona, ma następujące brzmienie: „Przepis art. 50 ustawy o pod. doch., nakazujący składanie zeznań tym płatnikom, których dochód z roku poprzedzającego rok podatkowy, podlega opodatkowaniu, statuuje obowiązek złożenia zeznania także. i w tym przypadku, gdy w roku podatkowym już dochodu nie osiągnęli, a zatem ich obowiązek podatkowy z upływem roku, poprzedzającego rok podatkowy zgasł".

Skarga odnośnego podatnika została przez N. T. A. oddalona jako nieuzasadniona.

Ulgi w spłacie zaległości podatkowych.

Dziennik Ustaw Nr. 89, poz. 816 ogłasza rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 20. IX. 34 r., które wprowadza szereg zmian w rozp. z dnia 25. XI. 31 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 731) o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. Rozporządzenie z dn. 21. XI. 33 r. reguluje sposób spłat powstałych przed dniem 1. X.. 31 r. zaległości w podatkach *gruntowym od nieruchomości, obrotowym, dochodowym, majątkowym, od spadków i darowizn.* Nowe rozporządzenie uzupełnia poprzednie w sposób następujący: „jeżeli podatek spadkowy lub podatek od darowizn został rozłożony na raty, to postanowienia rozp. z dnia 20. IX. 34 r. mają zastosowanie tylko do tych rat, których termin płatności, wymienionych w ostatniej decyzji, zawierającej zezwolenie na uiszczenie ratami przypadł przed dniem 1. X. 34 r. Jeżeli cała należność tytułem podatku spadkowego lub od darowizn, która zalegała w dniu wydania ostatniej decyzji o odroczeniu płatności została odroczona do terminu, który przypada po dn. 30. IX. 31 r., to omawiane rozporządzenie nie ma zastosowania.

Dotychczas płatnikom, którzy nie posiadali majątku nieruchomego, na którym możnaby zabezpieczyć przypadające od nich zaległości podatkowe umarzano z urzędu ¼ część tych zaległości; obecnie władze skarbowe mogą umarzać również ¼ rzęść zaległości, *ale na indywidualnie wnoszone i należycie uzasadnione podanie płatnika.*

Poza tem nowe rozporządzenie postanawia, że ulgi w spłacie zaległości podatkowych nie będą stosowane nietylko jak dotychczas do zaległości, które powstały wskutek jawnej złej woli płatnika, lecz również nie będą stosowane do zaległości podatkowych, dla których za podstawę wymiaru służył 1) przychód lub dochód z wolnych zawodów lub osobistych zajęć przemysłowych, 2) dochód z kapitału lub wartość majątkowa tych kapitałów. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Zajmowanie należności za dostawy wojskowe.

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik L.D.V. 33310/I/34. z dnia 11.X 34 r., w którym zarządza, ażeby Urzędy Skarbowe ograniczyły pokrywanie zaległości podatkowych rolników przez zajmowanie należności, przypadających rolnikom od Skarbu Państwa za dokonane dla wojska dostawy do wysokości 20% tych należności. Okólnik ten ma na celu rozpowszechnienie wśród producentów rolnych bezpośrednich dostaw do wojska.

Ulgi przy egzekucji zwierząt hodowlanych.

Ministerstwo Skarbu poleciło, aby nie zajmowano w drodze egzekucyjnej koni za należności podatkowe u członków „Związku Hodowców Szlachetnego Konia Półkrwi". Przepis ten dotyczy klaczy zarodowych, ogierów i przychówku, zapisanych do ksząg stadnych, wydanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, lub pozostających pod jego nadzorem, względnie do ksiąg lub rejestrów prowadzonych przez związki hodowców koni oraz organizacje rolnicze, uprawnione do rejestracji klaczy zarodowych. Pozatem Ministerstwo Skarbu poleciło ograniczyć zajmowanie w drodze egzekucji sztuk hodowlanych bydła, względnie trzody chlewnej, zapisanych do ksiąg rodowych związków i towarzystw hodowców do tych wypadków, w których nie można uniknąć egzekucyjnego zajęcia tych sztuk wobec braku innych, podlegających egzekucyjnemu zajęciu przedmiotów. W razie dopuszczenia płatnika do przymusowej sprzedaży tych zwierząt należy o terminie licytacji zawiadomić każdorazowo odnośny związek, towarzystwo hodowlane lub Izbę Rolniczą. Powyższe przepisy zostały wydane przez Ministerstwo Skarbu okólnikiem zdn. 19.V 1931 r. L. D. V. 7787/1.

Uzupełniając powyższy okólnik Ministerstwo Skarbu wydało okólnik z dn. 6.X 1934 r. L. D. V. 33730/1/34., w którym wyjaśnia, że ze względu na konne przysposobienie wojskowe t. zw. „Krakusów", postanowienia okólnika L. D. V. 7787/1. zostają rozciągnięte również i na konie, zaliczone do konnego przysposobienia wojskowego. Każdy właściciel konia, zaszeregowanego do przysposobienia wojskowego posiada specjalne zaświadczenie organów przysposobienia wojskowego, stwierdzające komisyjne oszacowanie konia i zaszeregowanie go do przysposobienia wojskowego. Na podstawie tego zaświadczenia właściciel konia powinien uzyskać zwolnienie z pod dokonywanej egzekucji.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu, wobec zdarzających się wypadków, że przy sekwestrze koni, sekwestratorzy odbierają właścicielom dowody tożsamości konia, jak również w wypadku sprzedaży koni w drodze licytacji nie doręczają tych dowodów nowonabywcom — poleciło, aby przy czynnościach egzekucyjnych dowody te pozostawiane były u posiadaczy dopóki koń pozostaje w ich posiadaniu, chociażby nawet był egzekucyjnie zajęty. Ministerstwo Skarbu w tym wypadku kierowało się tą zasadą, że dowód tożsamości konia jest dokumentem ściśle z nim związanym i musi się stale znajdować w ręku każdorazowego posiadacza konia.

Spłata należności funduszu obrotowego reformy rolnej.

Dz. U. R. P. Nr. 89, poz. 818 podaje rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 21. IX. 34 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu w sprawie ulg przy spłacie należności funduszu obrotowego reformy rolnej. Przy spłacie należności funduszu obrotowego reformy rolnej płatnych od dn. 1. VII. 34 r. do 30. VI. 35 r. obniża się o ½% kwoty przypadające do zapłaty pożyczek konwersyjnych, powstałych na podstawie art. 4 ustawy z dn. 28. III. 1933 r. — o konwersji niektórych pożyczek w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego i niektórych zobowiązań wobec Skarbu na pożyczki z części kredytowej funduszu obrotowego reformy rolnej.

Należności z tytułu opłat za techniczne wykonanie scalenia pobierane będą w wysokości 50% przypadających do zapłaty rat, o ile wymierzone zostały przed dniem 20. II. 34 r., a w wysokości 75% tych rat o ile wymierzone zostały po tym terminie. Rozporządzenie odracza spłatę należności, przypadających od dłużników, posiadających gospodarstwa poniżej 50 ha z tytułu opłat za prace meljoracyjne, przeprowadzane przy przebudowie ustroju rolnego i z tytułu kosztów zamknięcia regulacji hipotecznej oraz spłatę należności z tytułu opłat przy znoszeniu służebności, przypadających od objektów nie przekraczających 50 ha. Rozporządzenie w stosunku do dłużników, których warsztaty wskutek ostatniej powodzi poniosły straty wynoszące conajmniej 30% plonów umarza kwoty przypadające od nich do zapłaty z tytułu należności „funduszu" w okresie od 1. VII. 34 r. do 30. VI. 35 r. Ponadto rozporządzenie wobec tychże dłużników wstrzymuje d odn. 1. X. 35 r. egzekucje należności funduszu obrotowego reformy rolnej płatnych przed dniem 1. VII. 1934 r. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Świadczenia drogowe w naturze na rzecz gmin.

(Wyrok N. T. A. z 12 kwietnia 1934 r. L. Rej. 9950 31).

Prokuratorja Generalna R. P. zaskarżyła w zastępstwie Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu orzeczenie Komunalnego Wydziału Powiatowego w Kielcach z 1931 r. w przedmiocie nałożenia na Dyrekcję świadczeń drogowych w naturze, tak zw. „szarwarkowych" na mocy art. 30 i 31 ustawy z 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w R. P. Skarżąca zarzuca brak ustawowego obowiązku do tych świadczeń.

N. T. A. nie uznał zarzutów skargi za trafne, wyjaśniając, że ani z przepisów art. 29 ani z innych przepisów wymienionej ustawy nie da się wysnuć wniosku o ograniczeniu prawa gmin do domagania się świadczeń drogowych w naturze wyłącznie od osób fizycznych. N. T. A. doszedł do wniosku, że w zasadzie przysługuje gminom prawo nakładania świadczeń drogowych w naturze zarówno na osoby fizyczne jak na osoby prawne, a o ile chodzi o osoby prawne, bez różnicy czy posiadają one osobowość w myśl prawa prywatnego czy też na podstawie prawa publicznego. Ustanowione w art. 33 tej ustawy wyjątki czyli zwolnienia, świadczą właśnie przeciw tezie bronionej w skardze. Ustawa używa tutaj określenia „osoby" zamiast mieszkańca, a wśród tych osób wymienia zarówno osoby fizyczne, jakoteż osoby prawne, a nawet organy działające w zastępstwie osób prawa publicznego. Cały układ art. 33, wyliczającego osoby zwolnione, świadczy, że ustawodawca nie miał zamiaru ograniczenia obowiązku świadczeniowego do osób fizycznych, w każdym zaś wypadku nie wyraził takiej woli w samej ustawie.

Z tych przyczyn N. T. A. oddalił skargę jako nieuzasadnioną.

Przegląd Ustaw i Rozporządzeń

W sprawie zmiany rozp. Min. Skarbu z dn. 25.XI 1933 r. wydanego w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych: rozp. Min. Skarbu z dn. 20.IX 1934 r. wydane w porozumieniu z Min. Spraw Wewn. (D. U. R. P. Nr. 89, poz 816).

O organizacji Rady Spółdzielczej: rozp. Min. Skarbu z dn. 26.IX 1934 r. wydane w porozumieniu z Min. Spraw (D. U. R. P. Nr. 89, poz. 817).

W sprawie ulg przy spłacie należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej: rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 21.IX 1934 r. wydane w poozumieniu z Min. Skarbu (D. U. R. P. Nr. 89, poz. 818).

O wykonaniu Ordynacji Podatkowej: rozp. Min. Skarbu z dn. 19.IV 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 91, poz. 821).

O wykonaniu art. 97 i art. 104 Ordynacji Podatkowej: rozp. Min. Skarbu z dn. 24.IX 1934 r. wydane w porozumieniu z Min. Roln. i Ref. Roln. (D. U. R. P.Nr. 91, poz. 822).

W sprawie zmiany w rozporządzeniu o ustaleniu punktów granicznych dla wywozu kurzych jaj zagranicę: rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dn. 24.IX 1934 r. wydane w porozumieniu z Min. Roln. i Ref. Roln. (D. U. R. P. Nr. 91, poz 823).

O włączeniu niedokrwistości zakaźnej koni do chorób, podlegających obowiązkowi zgłaszania i o zwalczaniu tej choroby; rozp. Min. Roln. i Ref. Roln. z dn. 28.IX 1934 r. wydane w porozumieniu z Min. Skarbu. (D. U. R. P. Nr. 91, poz. 824).

O ustanowieniu taryfy celnej przywozowej; rozp. Min. Skarbu z dn. 9. X. 1934 r. Przepisy wykonawcze do rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23.VIII 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 92, poz.833).

O wolnym obszarze celnym w Gdyni; rozp. Rady Ministrów z dn. 19.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 92, poz.815).

Prawo upadłościowe; rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 93, poz. 834).

Przepisy wprowadzające prawo upadłościowe; rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 93, poz. 835).

Prawo o postępowaniu układowem; rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.V 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 93, poz. 836).

O ulgach celnych na śledzie; rozp. Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Roln. i Ref. Roln. z dn. 20.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 93, poz. 838).

O ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz wolnych przedsiębiorstw i instytucji w bankach państwowych; rozp. Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 839).

W sprawie zmiany ustawy z dn. 24 X 1933 r. o ułatwieniach dla instytucji kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych; rozp. Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 840).

O konwersji uporządkowania długów rolniczych; rozp. Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.V 1934 r. (D. U. R. P. Nr.94, poz. 841).

O obniżeniu zadłużenia gospodarstw rolnych z tytułu należności Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej; rozp. Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 842).

O wynagrodzeniu za nieruchomości ziemskie przymusowo wykupywane na podstawie ustawy z dn. 28.XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej lub przyjęte na podstawie ustawy z dn. 17.XII 1920 r. o przejściu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczposp.; rozp. Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 843).

W sprawie zmiany rozp. Prezydenta Rzeczp. zdn. 27.XII 1924 r. uzupełniającego rozp. z dn. 14.V 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno-prawnych w stosunku do wierzytelności z pożyczek, udzielonych przez b. rosyjskie banki ziemskie oraz b. rosyjskie towarzystwa kredytowe miejskie, których zarządy miały siedzibę prawną poza granicami Państwa Polskiego; rozp. Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 844).

O ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych; rozp. Prezydenta Rzeczp z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 845).

O połączeniu Funduszu Bezrobocia z Funduszem Pracy; rozp Prezydenta Rzeczp. z dn. 24.X 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 94, poz. 849).

KRONIKA ZAGRANICZNA.

NIEMCY

Nowe ograniczenia przywozu

W ostatnich czasach ogłoszono w Niemczech szereg nowych zarządzeń, mających na celu uregulowanie całokształtu zagadnienia przywozu oraz przydziału dewiz. Zarządzenia te są następujące:

1) rozporządzenie z dnia 4 września b. r. o obrocie towarowym,
2) rozporządzenie z dnia 4 września b. r. w sprawie utworzenia nowych urzędów kontroli (Uberwachungsstelle),
3) rozporządzenie z dnia 11 września b. r., które modyfikuje rozporządzenie o gospodarce dewizowej (Dewisenbewirtschaftung) z dnia 23 maja 1932 r.,
4) rozporządzenie Ministra Skarbu dla urzędów celnych,
5) okólnik Głównego Urzędu dla Gospodarki Dewizowej (Reichsstelle für Dewisenbewirtschaftung) Nr. 1/1934 oraz
6) okólnik Głównego Urzędu dla Gospodarki Dewizowej Nr. 104/1934.

Nowe ograniczenia dewizowe stwarzają możność ścisłej i drobiazgowej reglamentacji przez państwo całego importu towarów na terytorjum Rzeszy.

Dotychczas przydział dewiz opierał się na danych, dotyczących przywozu z ubiegłych lat gospodarczych i pozostawał w pewnym określonym do niego stosunku. Imperter towarów mógł liczyć na to, iż po uskutecznieniu

przywozu otrzyma pewien przydział dewiz, któremi będzie mógł pokryć swoje zobowiązania wobec dostawców zagranicznych. Obecnie, jeśli importer nie otrzyma zgóry, przed uskutecznieniem przywozu, przydziału dewiz, dostawca zagraniczny musi się z tem liczyć, iż należności wobec niego mogą zostać nieuregulowane. Nie dowodzi to bynajmniej, iż przy dawnym systemie dostawca zagraniczny otrzymywał całość swoich należności. Istniały bowiem znaczne kwoty zamrażane w Niemczech, których wyegzekwowanie napotykało na duże trudności. Obecnie, w porównaniu do poprzedniego stanu rzeczy, sytuacja zostanie raczej wyjaśniona i nie będzie nasuwała wątpliwości dla zagranicznego dostawcy towarów do Niemiec, gdyż nieupewnienie się w sprawie otrzymania zapłaty przed wyeksportowaniem towaru będzie równoznaczne z nieotrzymaniem należności za ten towar.

Przydział dewiz za przywożone towary na terytorjum Rzeszy, począwszy od dnia 24 września dokonywany jest nie tak, jak dawniej, przez centralę dewizową, lecz za pośrednictwem 25 urzędów kontroli dewiz, z których 24 obejmują wszelkie działy przywozu według poszczególnych branż, zaś urząd 25-ty obejmuje różne towary nieprzydzielone do żadnego z urzędów.

Ważniejsze urzędy kontrolne obejmują następujące grupy towarów: zboże, pasze i inne artykuły rolne; zwierzęta i przetwory zwierzęce; przetwory mleczne, oleje i tłuszcze; jaja, napoje i artykuły żywnościowe; drzewo; węgiel, sól; oleje mineralne, artykuły chemiczne; jedwab, sztuczny jedwab, odzież i artykuły pokrewne; wełna; bawełna; przędza i tkaniny bawełniane; żelazo i stal; tytoń.

Przydział dewiz w praktyce odbywa się w ten sposób, że importer niemiecki po otrzymaniu od dostawcy zagranicznego konkretnej oferty z cenami i warunkami płatności zgłasza swe zapotrzebowanie do jednego z wspomnianych urzędów. Urząd bada te dokumenty i w razie zgody na tranzakcje wydaje importerowi zaświadczenie dewizowe, które przedstawia on na komorze celnej. Jak zostało już wspomniane, przydział dewiz jest pewny tylko dla tych towarów, dla których uzyskano zawczasu zaświadczenie dewizowe. Brak tego zaświadczenia nie jest jednak formalnie równoznaczny z zakazem przywozu. Przywóz może być dokonany, lecz wyłącznie na ryzyko eksportowe, który niewiadomo kiedy i jak będzie mógł otrzymać pokrycie swoich należności. Nowe zaświadczenia dewizowe różnią się od poprzednich zezwoleń dewizowych tem, że nie posiadają one charakteru zaświadczeń ogólnych, lecz są ustalane dla każdej tranzakcji importowej oddzielnie.

Wolne od zaświadczeń dewizowych są tylko przesyłki, których wartość nie przekracza 10 RM. i na które dewizy będą przydzielane w sposób stosowany dotychczas.

Urzędy kontroli dewizowej otrzymały bardzo szczegółową instrukcję w sprawie przydziału dewiz oraz tranzakcyj, które w pierwszym rzędzie należy uwzględniać przy przydziale dewiz. Na szczególną uwagę zasługuje postanowienie, nakazujące dawanie pierwszeństwa tym tranzakcjom, których dostawca zagraniczny udziela najdogodniejszych warunków płatności, a przedewszystkiem tym, które nie wymagają natychmiastowego przydziału dewiz. Specjalną opieką ma być otoczony przywóz towarów, przeznaczonych dla tych gałęzi przemysłu, które zajmują się produkcją na wywóz.

Trzeba zaznaczyć, iż niezależnie od przedstawionej zasadniczej metody regulowania wymiany z zagranicą, Rzesza nie rezygnuje z systemu umów kompensacyjnych. Ostatni okólnik Nr. 104/1934 dotyczy właśnie tranzakcyj kompensacyjnych. Dzieli on zezwolenia na przeprowadzanie tranzakcyj kompensacyjnych na 3 grupy:

1) tranzakcje, na podstawie których dokonywany jest przywóz na terytorjum Rzeszy surowców i półfabrykatów przemysłowych — w tym wypadku urzędy dewizowe mogą udzielać zezwoleń do wysokości 200 tys. RM. miesięcznie dla poszczególnej firmy;

2) przy przywozie towarów, objętych monopolem lub zakazanych do przywozu obowiązujące są normy dotychczasowe;

3) przy przywozie wszelkich innych towarów mogą być udzielane zezwolenia również do wysokości 200 tys. RM. miesięcznie dla jednej firmy, pod warunkiem jednak, że należność za eksport conajmniej o 30% przewyższa wartość importu. Ponadto uzyskana nadwyżka dewiz musi być sprzedana Bankowi Rzeszy.

Należy zaznaczyć, że ten ostatni przepis nie jest obowiązujący w obrocie z krajami, które zawarły z Niemcami umowy clearingowe.

Omawiając ograniczenia dewizowe Niemiec wypada przypomnieć sobie oświadczenie, złożone przedstawicielom prasy zagranicznej w dniu 26 sierpnia b. r. na targach lipskich przez dyrektora gospodarczego Rzeszy, dr Schachta, że Niemcy zmuszone są „dostosować w najbliższym czasie import towarów z zagranicy do swych możliwości płatniczych".

Z oświadczeń dr. Schachta wynikało już wówczas, że Niemcy będą dążyły do zniesienia dotychczasowego systemu przydziału dewiz na przywóz zagraniczny, systemu, według którego nie było, zwłaszcza ostatnio, pewności, iż importer niemiecki otrzyma dewizy na zapłatę eksporterowi zagranicznemu. System ten został zastąpiony bezpośredniemi ograniczeniami przywozowemi, idącemi w tym kierunku, że każdy importer musi mieć naprzód specjalne pozwolenie dewizowe na przywóz danego towaru i wówczas dopiero może mieć pewność, że otrzyma dewizy, potrzebne do pokrycia swych zobowiązań.

Z uwagi na naturalną konsekwencję tej zmiany systemu, która musi doprowadzić do poważnego zmniejszenia się przywozu do Niemiec, będą one postawione wobec konieczności rozwijania, nierentownego, nawet w czasach normalnych, przemysłu wytwarzając surowce krajowe, które będą mogły zastąpić surowce przywożone z zagranicy. Dotychczasowe układy rozrachunkowe zawarte przez Rzeszę z całym szeregiem państw będą musiały być respektowane, zostaną jednak wymówione, jeśli będą stały w sprzeczności z zasadami nowego systemu. Dr. Schacht podkreślił, że za układy korzystne uważa te, w których przestrzegana jest zasada clearingu, a więc układy, które zostały zawarte z wschodniemi oraz południowo-wschodniemi krajami Europy. Wzbudzają natomiast, według dr. Schachta, wątpliwości te układy płatnicze, które zostały zawarte z państwami zachodnio-europejskiemi, w których kontrola bilansów płatniczych odbywa się w sposób o wiele bardziej liberalny. W stosunku do tych krajów dr. Schacht przewiduje rewizję umów. O ile chodzi o kraje surowcowe, to dr. Schacht projektuje dwustronne układy kompensacyjne, którym przypisuje duże znaczenie. Niemcy będą dążyły do forsowania swego eksportu przemysłowego tam, skąd sprowadzają surowce, podczas, gdy dotąd gros eksportu przemysłowego Rzeszy kierowane było do krajów przemysłowych Europy zachodniej.

STATYSTYKA

Ceny ważniejszych produktów rolniczych w złotych za 100 kg. w Polsce

ROK I MIESIĄC	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki fabryczne ceny płacone producentom w/g G. U. S.	Koniczyna czerw.	Seradela	Wyka	Łubin żółty	Groch „Victoria"	Rzepak	Bydło rogate za 100 kg ż. wagi	Cielęta za 100 kg ż. wagi	Trzoda chlewna za 100 kg ż. wagi	Owce za 100 kg ż. wagi	Mleko za 100 litr.	Masło za 1 kg	Jaja za 1 kg
	Ceny w/g giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie					Ceny nasion w/g cenników firm nasiennych						Ceny na targu w Poznaniu				w/g cenników komisji nabiał. w Warszawie		
1926/27 od 1/VIII do 30/VII	53,23	41,87	38,98	35,92	7,58							128,91	143,95	213,24	118,47	38,42	6,27	3,09
1927/28 " " " "	53,76	43,77	44,75	41,49	7,14	262,91	23,83	36,25	22,61	76,81	68,24	143,89	157,20	202,86	130,02	38,75	6,29	3,33
1928/29 " " " "	47,79	34,54	36,52	34,99	6,71	209,61	48,68	41,68	29,59	68,25	76,85	142,40	159,59	209,23	130,24	41,67	6,68	3,63
1929/30 " " " "	40,69	21,97	26,72	21,50	3,72	142,43	23,93	30,72	26,99	46,19	72,63	122,30	160,91	222,77	127,92	34,79	6,70	3,01
1930/31 " " " "	29,31	21,82	25,61	24,49	5,87	263,41	67,19	33,38	30,99	32,91	42,87	90,89	108,05	131,96	116,82	28,75	4,77	2,70
1931/32 " " " "	26,98	25,09	24,59	23,70	3,70	199,88	24,34	22,67	18,96	27,52	31,27	58,55	68,10	109,18	64,90	22,63	3,77	1,79
1932/33 " " " "	31,63	17,87	17,10	16,17	2,88	111,35	12,24	13,87	10,62	24,69	36,62	46,29	61,02	94,64	55,85	18.00	3,23	1,55
1933 sierpień	20,33	15,15	—	14,33	3,34	98,75	8,50	13,00	8,50	22,38	35,88	51,21	70,80	95,80	62,75	18.00	3,25	1,03
wrzesień	21,97	14,38	15,75	14,29	2,84	130,00	9 50	13,00	8,50	21,38	36,50	54,64	78,88	101,31	64,50	16,00	3,21	1,28
październik	20,95	14,50	15,75	14,96	2,74	145,50	11,10	14,20	8,50	24,40	36,50	54,90	65,30	95,85	67,03	18,00	3,55	1,38
listopad	20,89	14,50	15,45	13,78	2,88	182,50	13,00	15,00	8,50	25,38	36,50	52,60	59,63	86,06	61,88	18,00	3,39	1,61
grudzień	20,50	14,50	15,25	12,98	3,16	189,38	13,00	14,00	8,50	23,50	39,88	51,30	60,19	81,25	62,50	18,00	3,40	1,83
1934 styczeń	20,50	14,50	15,25	12,14	3,18	131.75	12,80	13,00	8,50	23,50	41,00	48,74	55,55	78,90	64,25	15,00	2.66	1,99
luty	20,55	14,50	15,38	11,32	3,29	135,63	10,50	13,00	8,50	23,50	41,00	50,89	56,81	75,49	62,00	15,00	3,26	1,27
marzec	21,09	14,50	15,75	11,82	3,33	140,00	9,13	13,00	8,50	23,50	41,00	50,22	62,38	73,13	61,25	15,00	3,60	1,05
kwiecień	19,81	14.50	15,75	12,13	3,19	126,00	8,90	12,80	9,50	23,50	41,00	50,08	54,31	66,81	55,84	17,00	3,06	0.89
maj	17,94	12,82	15.75	12,48	2,63	107,50	8,50	11,00	9,50	24,13	—	48,24	55,55	58,62	55,70	22,00	2'83	0,79
czerwiec	20,93	14,34	—	15,90	3,17	117,50	8,50	11,75	9,50	27,50	—	47,33	50,50	59,69	59,00	12,00	2,20	0,95
lipiec	19,00	13 93	19,20	15,03	2,89	173,75	10,00	17,00	10,63	33,25	36,00	46,49	49.75	65,10	54,74	13,00	2.30	0,88
średnia r. 1933/34	20,37	14,34	15,93	13,43	3,05	139,85	10,28	13,40	8,92	24,65	38,53	50,55	59,17	78,17	69,95	16,42	3,06	1,25
1934 sierpień	21,11	17,09	21,39	16,65	2,93	160,00	10,50	22,50	15,00	42,00	42,00	51,51	69,19	73.06	61,50	15,00	2,36	0,90
wrzesień	20 00	17,09	21,25	15,51	2.74	156,25	10,50	25.88	15,00	47,00	43,00	52,43	73,56	63,63	66,17	14,00	2,27	1,04

Wskaźniki cen

ROK I MIESIĄC	przy podstawie r. 1928 = 100,0					przy podstawie r. 1928 = 100,0											
	Ceny hurtowe ogółem	Artykuły rolne	Artykuły przemysł.	Koszty utrzym. w Warszawie		Artykuły sprzedawane bezpośrednio przez rolników				Drewno surowe	Artykuły nabywane przez rolników			Surowce i półfabrykaty przemysłowe			
				Ogółem	Żywn.	Ogółem	Ziemiopłody	Zwierzęta rzeźne	Nabiał		Ogółem	Nawozy sztuczne	Wyroby gotowe dla prod. roln.	Ogółem	Uzależnione od zagranicy	Skartelizowane	Pozostałe
	wg. Głównego Urzędu Statystycznego					wg. Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen											
1928	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
1929	96,3	92,6	98,6	—	—	89,5	75,5	105,5	98,0	93,8	101,1	102,7	103,6	96,3	93,3	107,7	93,6
1930	85.5	77,7	89,8	—	—	67,6	50,0	86,9	79,4	71,9	98,6	100,0	107,0	86,1	68,6	108,9	81,0
1931	74,6	68,3	76,9	—	—	59,5	57.7	56,7	70,1	49,5	90,7	96,2	101,9	72,8	50,9	107,8	63,7
1932	65,5	58,9	67,5	—	—	48,9	49,9	43,8	55,0	38,3	81,4	85,6	89,7	63,9	41,6	104,5	52,5
1933	59,1	48,5	61,1	71,2	57,9	42,6	41,1	42,5	46,7	38,7	72,9	83,2	85,4	58,7	43,8	93,0	49,1
1934 styczeń	57,8	48,6	61,9	68,7	54,8	38,4	34,4	40,8	44,9	49,0	72,3	82,7	85,9	61,9	47,7	91,0	52.1
luty	57,6	48,2	61,8	68,9	55,3	38,8	34,7	40,8	45,8	47,7	72,7	83,2	85,7	61,8	46,7	91,0	51,7
marzec	57,3	48,2	61,3	68,3	54,6	38,9	35,1	40,6	45,8	46,2	72,5	83,4	85,1	61,3	46,3	91,1	51,2
kwiecień	56,8	47,4	60,9	68,5	55,0	37,4	34,5	37,3	45,1	46,1	72,0	83,1	81,3	60,9	45,0	90,9	50,7
maj	56,0	46,3	60,3	66,7	52,6	35,7	34,8	35,6	38,4	44,6	71,7	80,1	80,4	60,3	43,9	90,5	49,7
czerwiec	55,8	46,4	59,9	65,8	51,2	36,2	38,1	35,3	33,0	42,9	71,4	79,9	80,4	59,8	42,5	90,6	48,9
lipiec	55,9	47,5	59,0	65,9	51,5	37,9	38,6	36,9	38,1	42,4	70,5	73,9	80,0	59,0	41,7	89,6	48,0
sierpień	55,8	47,9	58,5	66,4	52,1	38,1	39,1	37,3	36,7	42,6	69,7	74,8	77,7	58,5	41,5	87,6	48,1

Porównawcze zestawienie przewozów kolejowych ważniejszych artykułów rolniczych za lipiec 1931, 1932, 1933 i 1934 roku według danych Centralnego Biura Statystycznego Ministerstwa Komunikacji.

ROK	NADANIE				PRZYJĘCIE			
	w komunikacji wewnętrznej	do portów		zagranicę	z portów		z zagranicy	Tranzyt
		Gdyni	Gdańska		Gdyni	Gdańska		
	tonny				tonny			
Pszenica.								
1931	21.375	—	1.580	245	—	86	—	15
1932	12.057	—	87	98	—	213	—	—
1933	7.716	—	15	85	—	60	—	29
1934	12.158	—	1.560	56	—	—	—	15
Żyto.								
1931	27.114	—	742	1.277	—	630	15	15
1932	19.300	—	439	135	—	52	—	30
1933	23.381	—	423	1.060	—	830	—	470
1934	28.474	—	13.085	339	—	15	—	30
Owies.								
1931	4.154	—	61	111	—	11	—	15
1932	3.965	—	72	280	—	—	—	—
1933	446	—	277	268	—	28	—	158
1934	3.174	—	2.082	16	—	35	—	30
Jęczmień.								
1931	1.835	—	245	24	—	179	—	—
1932	3.444	—	1.891	45	—	87	—	5
1933	2.597	—	2.191	31	—	145	—	168
1934	2.044	—	7.045	—	—	150	—	78
Mąka zbożowa.								
1931	42.399	—	188	650	—	145	—	212
1932	37.063	—	761	45	—	6	—	549
1933	34.026	—	693	75	—	86	1	137
1934	46.432	—	4.095	68	—	1	—	503
Otręby.								
1931	12.281	—	121	1.713	—	28	61	1.721
1932	8.503	—	460	789	—	5	77	1.000
1933	8.652	15	125	—	—	—	—	1.899
1934	14.956	—	392	559	—	95	—	1,323
Ziemniaki świeże.								
1931	13.752	45	907	20	—	—	—	628
1932	11.835	30	235	58	—	37	—	142
1933	9.470	30	340	5	—	61	—	2.930
1934	13.639	—	545	20	—	1	—	3.154
Bydło rosłe.								
1931	9.447	—	239	134	—	—	—	890
1932	6.436	—	163	—	—	—	1	—
1933	6.814	—	60	36	—	—	—	73
1934	5.570	—	61	151	—	—	—	48
Trzoda chlewna.								
1931	8.304	—	429	3.212	—	—	—	634
1932	6.848	—	368	1.202	—	—	—	—
1933	5.919	—	160	841	—	—	—	150
1934	4.778	—	209	1.135	—	6	—	136
Drzewo nieobrobione.								
1931	62.179	45	5.343	5.631	—	95	64	1.918
1932	49.776	54	3.046	4.478	—	62	—	1.108
1933	51.358	15	7.642	12.001	—	36	1	163
1934	49.063	304	3.471	7.225	—	15	—	869
Drzewo obrobione.								
1931	88.872	1.362	57.204	24.882	27	871	1.154	25.467
1932	77.551	7.724	38.324	7.367	—	54	228	25.124
1933	81.653	25.054	85.372	10.368	15	37	716	28.060
1934	69.188	24.595	61.090	6.790	1	72	179	44.051